

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9.** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Juliusza hr. Korytowskiego na prezesa i dr. Stanisława Glogiera na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tarnopolu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego.

Coraz częściej w ostatnich czasach zabierają głos w sprawach odnoszących się do Polaków pod berłem pruskim pastory protestancy, którzy w ogromnej swojej większości stoją w kwestyi traktowania ludności polskiej najzupełniej na stanowisku hakaty styczniem. Głoszą oni walkę przeciw polonizmowi, bo jest ona wedle ich przekonania zarazem walką przeciw katolicyzmowi i Rzymowi, walką w imię krzewienia protestantyzmu. W tych dniach jeden z najzagorzalszych propagatorów tej myśli pastor Morgenroth w Tczewie, w Prusach zachodnich ogłosił odezwę, w której usiłuje wykazać, że protestantyzm jest jedyną na wschodzie państwa pruskiego potęgą, która zachowuje i szerzy niemieczność. Dla tego powinien rząd przedewszystkiem pomóżyć parafii protestanckiej i ustanowić jak najwięcej pastorów, przejmując wszelkie ciężary na państwo, aby protestanci nie placili zbyt wielkich podatków kościelnych. Inaczej nie nie pomogą ani teatry, ani muzea, ani biblioteki, bo wierzący Polak katolik zawsze jest silniejszy, niż niewierzący Niemiec protestant. Obojętni protestanci są najlepszymi przyjaciółmi Polaków, a jeżeli żyją w małżeństwie mieszanem, przechodzą zupełnie do obozu polskiego i wychowują dzieci po katolicku. Potomkowie ich są najfanatyczniejszymi Polakami.

Jedynym środkiem na takie zbiegowstwo jest — zdaniem autora — silna samowiedza ewangelicka. Przedewszystkiem powinni tu działać urzędnicy. Ale nie należy w strony polskie wysyłać urzędników, którzy w innych prowincjach byli niemożliwymi, bo to liche wzory dla ludu.

Wielkim grzechem jest w oczach pana pastora zatrudnianie polskich robotników rolnych, jako tańszych i potulniejszych od Niemców. Na domiar złego niemiecy chlebobdawy rozmawiają ze swoimi ludźmi po polsku. Język polski krzewi przecież w Poznaniu i w Prusach ducha polskiego a w niemieckiej ojczyźnie nie powinien być cierpiący inny duch, jak tylko niemiecki.

W końcu chłozuje autor swoich rodaków za to, że zamiast krzewić niemieczność i starać się o szerzenie protestantyzmu pobudzają ludzi do pijatyk i trwonienia pieniędzy.

Wśród rzeszy pastorów, pochwalających bezwzględnie politykę antypolską i podsuwających rządowi różne pomysły dla zwalczania polonizmu i katolicyzmu, wyjątkowo stanowisko zajął pastor Rade. Zamieszcza on w organie protestanckim *Christliche Welt* artykuł, w którym dochodzi do wyniku, dla hakatystów wielce niemiłego. Píše on, że z pomocą sił nauczycielskich można ostatecznie przyswoić dzieciom polskim w tej mierze język niemiecki, iż będą się nim posługiwać w miejsce polskiego, lecz co jest możliwem, nie jest konieczne dobrem, wystarczającym ze względu na ostateczny cel i politycznie mądrzem. Bo cóż, jeżeli Polacy mimo to pozostaną Polakami? Wtedy doszukiwanoby się błędów w systemie wychowawczym i zapewne zastanawiano się, czy nie lepiej nauki religii udzielać w mowie ojczystej. A w tym razie trzeba by chociaż tylko w drobnej mierze uczyć po polsku. Cóż zresztą może nas obchodzić, czy dzieci władają doskonale językiem niemieckim, skoro i tak pozostają Polakami.

Pastor Rade nie może zgodzić się ani jako chrześcijanin, ani jako wykształcony człowiek na poniżanie Polaków, jako rasy rzekomo mniej wartościowej, nieprzystępnej ani dla kultury, ani dla prawdziwej pobożności. Jako chrześcijanin bowiem każdą ra-

zę uważa za zdolną do pojęcia słowa Bożego, a jako wykształcony człowiek nie wynosi się dumnie ponad innych, bo historia go uczy, że narody upadały przy całej swej kulturze, a miejsce ich zajęły szczepy barbarzyńskie. Nikt zaś nie może powiedzieć, jaką przyszłość mają narody słowiańskie, ani jakie niebezpieczeństwo grozi Niemcom z ich strony. Wprawdzie wydaje się, że właśnie Polacy w swych dziejach okazali się nieudolnymi pod względem politycznym i ekonomicznym. Lecz kto wie, czy odtąd nie nauczyli się wiele? Czy właśnie Niemcy nie byli ich nauczycielami? Jest przecież faktem, że na kresach niby z ziemi wyrósł polski stan średni i współzawodniczy z powodzeniem z Niemcami.

Wreszcie pastor Rade przepowiada, że rząd uprawiając mimo wszystkiego politykę antypolską, dojdzie naturalnym biegiem rzeczy do otwartej wojny z katolicyzmem, bo „germanizacja to protestantyzacja“. Dzisiejsza walka z polskością nie jest jeszcze walką kulturalną, ale rozwija się coraz więcej w tym kierunku i przygotowuje się nowoczesna wojna religijna, wojna, która prowadzona przed laty, naraziła państwo pruskie na nieznacznie dotkliwe szkody.

Podróż Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Petersburga.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wraz z osobami Swojego orszaku wyjechał wezrą, dnia 5 b. m. o 3/4 11 wieczór do Petersburga.

Jego Ces. i Król. Wysokość przybędzie do stolicy Rosyi jutro, dnia 7 b. m. w południe i zabawi tam do wtorku 11 b. m. W dniu tym wielki bal dworski zakończy szereg uroczystości przygotowanych ku uczczeniu Dostojnego Gościa. Dnia 12 we środę rano odjeżdża Najd. Arcyksiążę z powrotem do Wiednia.

Dziennik Warszawski ogłasza, że car Mikołaj rozkazał, aby podczas przejazdu Najd. Arcyksięcia przez Warszawę ustawioną była na stacyi kolejowej w Warszawie warta honorowa keksholmskiego pułku lejbgwardyi Imienia Cesarza Franciszka Józefa, a władze miejscowe powitały z należnymi honorami Najd. Arcyksięcia na dworcu. Na powitanie delegowani są z Petersburga: generał-adjutant książę Dołgorukij, adjutant przybożny konnego pułku lejbgwardyi rotmistrz hr. Szuwałow i pułkownik 26go buskiego pułku dragonów Belgard. — Przybycie Jego Ces. i Król. Wysokości do Warszawy na stacyę Praga nadwiślańska nastąpi dzisiaj dnia 6 lutego o godzinie 2 minut 8 po południu (według czasu warszawskiego). Na tej stacyi ustawiona będzie warta honorowa i odbędzie się powitanie przez dowódcę wojska i starszych naczelników załogi warszawskiej. Przesiadłszy na linię szeroko torową, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand o godzinie 2 minut 23 po południu wyjedzie w dalszą podróż do Petersburga.

Rada Państwa.

Z komisji budżetowej.

(Telegram).

Wiedeń, 6 lutego. Komisya budżetowa Izby posłów obradowała wezrąj w dalszym ciągu nad etatem szkół średnich. P. Pernstorfer zwrócił się przeciwko nieuzasadnionym skargom na przeciążenie uczniów szkół średnich, a także przeciw propozycyi p. Skenege, aby nauczyciele w klasach niższych z większą postępowali surowością i zaznaczył, że jest przeciwny zupełnemu zniesieniu nauki języka greckiego w gimnazyjach. Mowca zaleca zajęcie się kwestyą zaprowadzenia jednolitego typu szkół średnich. Oświadcza dalej, że socjaliści nie są wrogo usposobieni dla narodowych dążeń rozmaitych narodów. Uznają oni pewne uprawnienie tych dążeń, jednakże z natury rzeczy upatrują w języku niemieckim podstawę do łatwego znalezienia korzystnej

List paryski.

(Reveillon a oszczędność. — Łakomstwo Paryżanek i Paryżanek. — Pielgrzymka do Jardes. — K. X. Roussel i Pantin-Latour. — Człowiek-gad. — Barnum w Paryżu. — Posucha dramatyczna i nowe sztuki. — Ibsena „Peer-Gynt“ w Théâtre Nouveau. — Paryskie „Revue“ w Boite à Fursy i Théâtre des Varietes.)

W Paryżu życie mknie z błyskawiczną szybkością i co przed miesiącem było, należy już do zamierzchłej przeszłości, zwłaszcza, jeżeli wchodzi w dziedzinę zabaw i rozkoszy paryskich. Tak więc i dwie najweselsze w roku noce Reveillonu znikły po za długim szeregiem pomysłów zapustnych, a echo toastów i śpiewów rewelionowych przyszył brzęk dzwonek błazeńskiej czapki księcia karnawału. Jedna rzecz tylko od czasu do czasu dość niemiłe przywodzi na pamięć to święto: są to wypróżnione kieszenie, bo Reveillon jest przedewszystkiem świętem na der kosztownem. Nie jest to uroczystość familijna i domowa, lecz restauracyjna i kawiarziana, a zwyczaj każe tej nocy pić tylko szampana i każdemu z obecnych płacić z kolei „tournee“ dla wszystkich siedzących przy stole. Że interesa w Paryżu źle idą, że obrót wielkich kapitałów leniwie się toczy i przedsiębiorstwa szwankują, to nie odebrało Reveillonowi tegorocznemu świetności, bo Paryż kieruje się zasadą: hulaj dusza, bez kontusza! Jeżeli już nie można żonie kupić drogiego

klejnotu „art nouveau“ na gwiazdkę, to przynajmniej urządzić się jej wesołe Reveillon, a w rezultacie wspaniałe „souper“ u Maxima, w Olimpij albo w „Café de Paris“ przewyższa może wydatek na klejnot. Reveillon ma swoją brzydkią i swoją piękną stronę. Jeżeli bogaci, weseli i lekkomyślni bawią się tej nocy, to biedni, smutni i poważni spać nie mogą przez noc całą; przeciągają bowiem wszystkimi ulicami Paryża gromady śpiewając, a raczej wyjąc przeraźliwie. Ten hałas piekielny skłania też wiele osób do opuszczenia Paryża w tej porze; i tak znany powieściopisarz i publicysta Aurelien Scholl zamyka się zwykle na czas świąt i Nowego Roku na swym zamku obok Paryża i nie wraca przed 5 stycznia. przyzem oszczędza sobie także nowoczesną defiladę gratulantów: listonoszy, telegrafistów, zamiataczy ulic, kanalników, chłopców od rzeźnika, piekarza, mleczarza i t. d. Pięknym natomiast jest zwyczaj posyłania w tym dniu anonimowo pieniędzy i darów ubogim. Wdowa po znanym bankierze Vernes łączyła z dobroczynnością i niezwykłą delikatnością; postarała się o adres rodzin zubożałych, a wstydzących się prosić o wsparcie, posyłała im w dzień dary, a w nocy kosz zawierający zupełne „souper“ rewelionowe z szampanem. Stół własny zastawiała temi samymi potrawami, tak, iż w duchu zasiadała do uczy razem ze swymi protegowanymi. Jeżeli złe warunki ekonomiczne nie odbiły się na ilości, to wywarły jednak wpływ na jakość spożytych potraw. I tak, wedle obserwacyi jednego z głównych handlarzy drobiu i dziczyzny, w halach centralnych żądano w tym roku tylko polardy bez truflu, a ostryg — niejako zwyczaj najpiękniejszych,

lecz najtańszych, t. j. portugalskich. A zatem Paryżanie oszczędzają! — Bądź co bądź Reveillon — podobnie jak i wesołe obchody tłustego wołu na mardi gras, jakkolwiek należą do najoryginalniejszych zwyczajów paryskich, są już obecnie na wymarcu i zanim skończy się 20 stulecie przejdą z życia do historii.

Podczas miesięcy świątecznych i karnawałowych, t. j. w grudniu i styczniu wzmaga się znacznie w Paryżu konsumpcya niektórych produktów należących zwłaszcza do rzędu łakoci. Potrzeba istotnie świadectwa tak poważnego, jak zapewnienie sekretarza generalnego izby syndykalnej dla cukiernictwa, ażeby uwierzyć do jak wysokiego stopnia dochodzi łakomstwo Paryżanek i Paryżanek w tej porze roku (kobiety bowiem i dzieci stanowią główny kontyngens w konsumpcyi słodyczy). — Połowa ogólnej konsumpcyi czekoladek i cukierków przypada właśnie na wspomniane dwa miesiące, a wykazuje ona poważną cyfrę 75 milionów funtów. Przytem rok rocznie wedle statystyki procent słodyczy w tym czasie spożytych wzrasta co również jest obok innych cech charakterystycznym dla kierunku, w jakim rozwój wsteczny rasy postępuje. Produkcya słodyczy we Francyi obejmuje czekoladę, a nadto liczne gatunki cukrów. W ogólności wytwarza się, licząc po połowie dla czekolady i cukrów około 65 milionów kilogr. rocznie. Gdy przeciętna cena kilogramu wynosi 3 — 4 franków, przemysł cukierniczy francuski przynosi przeszło 100 milionów franków z czekolady i tyleż z cukrów

Wywóz cukrów wynosi zaledwie 10—

12 procent ogólnej produkcji, co nie zadziwia wcale naszych polskich smakoszy, wiedzących o tem, że słodycze francuskie co do dobroci stoją o całej niebo niżej od naszych, zwłaszcza warszawskich. Lichotę gatunku zastępują jednak fabrykanci francuscy wytworną i nader estetyczną formą i olbrzymią reklamą. Wszystkie prawie motywy występujące w wytworach artystycznych przemysłu jako *art nouveau* znajdujemy odlane w czekoladzie a przedmioty do przechowania cukrów począwszy od najskromniejszych woreczków malowanych, przechodząc przez ogromny szereg fantazyj koszyczkowych upstrzonych koronkami, kwiatami, wstążkami i ptakami, a stosujących się do mody każdego sezonu, a skończywszy na drogocennych bonbonierkach z porcelany, srebra, atlasu i jedwabiu, są istniami arcydziełami sztuki i smaku paryskiego. Oprócz ogromnych artystycznie malowanych afiszów, które zwracają uwagę na wytwory czekoladowe pewnych fabryk, niektórzy z większych fabrykantów, a mianowicie najbardziej znany Menier w dni świąteczne ustawia kioski ozdobne w różnych dzielnicach miasta, w których każdy przechodzień może daremnie otrzymać filiżankę gorącej czekolady. Jak bardzo taki traktament, zwłaszcza w zimowych miesiącach jest pożądanym, tego dowodzi długi *queue* (ogon) ludzi czekających przed kioskiem na swoją kolej.

W obec małego wywozu cała produkcya cukiernicza we Francyi spożywa się w kraju, a nadto jeszcze przywóz dość znaczny ze Szwajcaryi. Francya jest drugim krajem pod względem produkcji czekolady i cukrów. Pierwsze miejsce zajmuje Anglia,

pracy i dlatego uważają rozszerzenie tego języka jako rzecz praktyczną. Słowianie nie potrzebują się już obawiać germanizacji, gdyż byłoby to niepotrzebnym marnowaniem sił niemieckich. Mowca we własnym imieniu nakonieć oświadcza, że tak jak przed sześciu laty i teraz głosować będzie przeciw pozycji, tyczącej się gimnazjum cylejskiego, a za rezolucją referenta, w nadziei, że Rząd postara się w porozumieniu ze Słowianami i Niemcami rozwiązać kwestję narodowościową w Styryi.

P. Hoffmann Wellenhof ubolewa z powodu niedostatecznej liczby szkół średnich w Styryi i oświadcza się również za wzięciem pod rozwagę kwestyi jednolitej szkoły średniej. Co się tyczy gimnazjum słoweńskiego w Cylei, to stronnictwo mowcy jest mu stanowczo przeciwnie, ponieważ gimnazjum to założono bez zapytania się krajowej władzy szkolnej i wbrew woli przeważnej większości mieszkańców. Jeżeli Słowianom istotnie chodzi tylko o rzecz samą, to powinni przyjąć rezolucję sprawozdawcy p. Stürgkha.

Następnie zabrał głos p. Kozłowski.

P. Kozłowski przyłączył się do wywodów p. Romanowicza na poprzednim posiedzeniu, w sprawie braku szkół średnich w Galicyi; dalej domagał się stałego na tem polu ze strony Państwa postępu i ubolewał, że w budżet na rok bieżący nie wstawiono ani jednej nowej szkoły średniej dla Galicyi. Następnie omawiał niektóre kwestye organizacji szkół średnich, żądał reformy kształcenia nauczycieli tych szkół, jak to się dzieje w l'Ecole Normale, albo według wzorów niemieckich, domagał się przyznania uczniom szkół realnych prawa uczęszczania na Uniwersytety i pomnożenia liczby stypendyów dla kandydatów nauczycielskich. Wytykał braki w nauce języków nowożytnych i w wykształceniu fizykiem młodzieży, — przypominając uchwałę Sejmu galicyjskiego, upominając się o zaprowadzenie egzaminu z religii przy maturze i o obowiązkową naukę historii kraju ojezycznego. W końcu dr. Kozłowski z zadowoleniem zaznaczył, że sprawozdawca komisji nie zajął stanowiska przeciwnego gimnazjum polskiemu w Cieszynie; mowca wezwał Rząd do oświadczenia, czy bezwarunkowo liczyć można na upaństwowienie tego gimnazjum w przyszłym roku szkolnym.

Po p. Kozłowskim przemawiał poseł Robic. Mowca zarzucał p. Pernerstorfovi, że nie mówił jak socjalny demokrat, lecz raczej jak niemiecki narodowiec. Polemizował następnie z p. Hofmannem-Wellenhofem i zaznaczył, że obywatelstwo niemieckie w Cylei nie życzy sobie przeniesienia gimnazjum słoweńskiego z Cylei do innego miasta. Rezolucya referenta Stürgkha robi, zdaniem mowcy, z kwestyi czysto kulturalnej i pedagogicznej, kwestyę polityczną. Właśnie wielka posiadłość niemiecka, ilekroć chodzi o nieprzyjazne wystąpienie przeciw Słowianom — staje na czele radykałów. Słoweńskie gimnazjum w Cylei udowodniło już rację swego bytu, gdyż jak wiadomo frekwencya w gimnazjum tem coraz to wzrasta. Stanowisko Niemców nazywał mowca śmiesznym i małostkowym. W końcu wezwał P. Ministra oświaty, aby dał jasną odpowiedź, jakie sta-

nowisko zajmuje Rząd w obec gimnazjum cylejskiego.

Następny mowca p. Steinwender oświadczył się za usunięciem języka greckiego, a za zaprowadzeniem nauki języków nowoczesnych, oraz gimnastyki i rysunków w gimnazyach.

Poseł Kaiser oświadczył się wogóle przeciw wszystkim niemieckim wyższym zakładom naukowym. Obowiązek utrzymania jednolitości i siły państwa czyni koniecznym, aby wszyscy uczniowie nauzyli się władac doskonałe językiem niemieckim. Omawiając stosunki słoweńskich gimnazjów w Cieszynie i Opawie powiada mowca, że jego zdaniem te zakłady naukowe nie są dobre i potrzebne gdyż przynoszą do miast niemieckich tylko spory i walkę, dlatego należałoby — zdaniem mowcy — te zakłady przenieść do innych miast.

P. dr. Elvert przyłączył się do wywodów p. Kaisera.

P. Kurz wystąpił przeciw rezolucyi, domagającej się przeniesienia czeskiego gimnazjum w Opawie do innego miasta.

P. Herold uznaje konieczność władania językiem niemieckim dla ludzi o wyższym wykształceniu. Mowca sądzi jednak, że zarazem leżałoby w interesie Niemców, aby dla rozszerzenia swego widnokręgu kulturalnego władali jednym z języków słoweńskich. — Wskazuje na to, że w czeskich miastach istnieją niemieckie szkoły dla niemieckich mniejszości, a mimo to Czesi nie mają nie przeciw temu. N. p. na przedmieściu Królewskich Winohradów istnieje niemieckie gimnazjum, które wcale nie jest potrzebne wobec tego, że w najbliższej okolicy znajdują się dwa gimnazja niemieckie. Tak samo mogli by Czesi żądać przeniesienia tego gimnazjum do innego miasta. Na wypadek zatem, gdyby rezolucya, domagająca się przeniesienia gimnazjum czeskiego z Opawy, została przyjęta, mowca wnosi rezolucję w sprawie przeniesienia niemieckiego gimnazjum z Królewskich Winohradów, — aby ten system doprowadzić do absurdu. To samo tyczy się Cylei. Mowca ostrzega przed przyjęciem rezolucyi, domagającej się przeniesienia gimnazjum słoweńskiego z Cylei do Marburga, bo obraziłoby to dotkliwie honor Słowian. Mowca zapewnia Słowian, którzy grożą użyciem najsroższych środków, że Czesi będą ich popierali.

Następnie zabrał głos P. Minister oświaty dr. Hartel. P. Minister oświadczył, że ubolewa, iż nie może na wszystkie podniesione tu życzenia i zażalenia odpowiedzieć. P. Minister stwierdza, że mimo iż rozwój szkolnictwa nie był spokojny, wyniki naukowe były korzystne, co uznano także za granicą.

Co do nauki języka greckiego wskazuje P. Minister na to, że dziś cały świat cywilizowany jest w tej sprawie podzielony na dwa obozy. P. Minister podnosi znaczenie dla wykształcenia młodzieży kultury greckiej, będącej podstawą kultury rzymskiej a w dalszym ciągu dzisiejszej kultury. P. Minister wskazuje dalej na to, że w innych państwach a szczególnie w tak praktycznej Ameryce z wielką gorliwością uprawiają studia humanistyczne. Co się tyczy zaprowadzenia jednolitości szkół średnich, wskazuje P. Minister na to, że wszystkie dotychczasowe próby na razie pozostawiono przedsiębiorczo-

ści stron prywatnych, podczas gdy Państwo musiało zająć stanowisko obserwacyjne. W obec okoliczności, że u nas szkoły realne posiadają 7 klas, gimnazja zaś 8, rozszerzenie szkoły realnej z podwyższeniem 7 klas na 8, spowodowałoby wielkie trudności ze stanowiska legislatywy. Tembardziej więc jest obowiązkiem Rządu czekać na rezultaty prób, przedsięwziętych przez inne państwa. Co się tyczy wojskowych ulg dla absolwentów szkół średnich, P. Minister sądzi, że w tych ulgach leży po części przyczyna przepelnienia szkół średnich. Należy tedy podobne ulgi przyznać innym zakładom szkolnym. Zarząd oświaty prowadzi w tej kwestyi rokowania z Ministerstwem wojny.

W sprawie żeńskich gimnazjów, powiedział P. Minister, że zaprowadzenie państwowych gimnazjów żeńskich nie wydaje się usprawiedliwionem, ponieważ Państwo musi przedewszystkiem środków, jakimi rozporządza, używać na rzecz szkolnictwa dla szerokiej warstw ludności. Co do kwestyi tych gimnazjów zachowuje jednak P. Minister postawę przychylną. Dzisiaj przyszuła już kobietom prawo słuchania wykładów na wydziałach filozoficznym i medycznym. — Następnie omawiał P. Minister działalność Zarządu oświaty w ciągu ostatnich 4 lat, zwłaszcza działalność na polu polepszenia bytu nauczycieli szkół średnich i około zapobieżenia brakowi nauczycieli. P. Minister wskazał na osiągnięte w tym kierunku korzyści, których objawem jest wzrost frekwencyi na wydziałach filozoficznych. Co się tyczy nauki religii żydowskiej w Galicyi wiadomo P. Ministrowi, że Rada szkolna krajowa poczyniła przygotowania w celu wydania jednolitego planu naukowego. Systemizowanie posad nauczycieli religii żydowskiej jest projektowane, o ile znajdzie się odpowiednio naukowo wykształconych kandydatów. Skargi na plan nauki języka ruskiego w galicyjskich szkołach średnich są P. Ministrowi znane; i w tej sprawie polecono galicyjskiej Radzie szkolnej, by plany naukowe przy współudziale wybitnych fachowych sił zrewidowała i przedłożyła Zarządowi oświaty. Co się tyczy zaprowadzenia ruskich klas równorzędnych w drugim gimnazjum państwowem w Czerniowcach i rumuńskich klas równorzędnych w gimnazjum w Suczawie rokowania są w toku. Przed takim jednakże rozszerzeniem planu naukowego, trzeba poczynić odpowiednie przygotowania, postarać się o odpowiednie siły nauczycielskie, podręczniki szkolne i t. p.

Następnie przeszedł P. Minister oświaty do kwestyi spornych szkół średnich. Nawiazuje do wywodów p. Robicza, który zwrócił się do mowcy z wezwaniem, by w imieniu Rządu oświadczył, jakie o stanowisko zajmuje wobec rezolucyi zaproponowanej przez p. Stürgkha, oświadcza P. Minister, że w imieniu Rządu na to w tej chwili nie może złożyć oświadczenia. Ale nawet jako Minister oświaty, uważałby za rzecz przedwczesną, jeśliby dziś wyrażał zapatrywanie co do wniosku, co do którego przyjęcia lub nie przyjęcia nawet w komisji nie zapadła jeszcze decyzja. Mowca uznaje, że jest obowiązkiem Rządu, aby zawsze po przyjęciu przez komisję, a następnie przez Izbę posłów rezolucyi jakiegokolwiek treści, — rozważył sprawę, poruszoną w tej rezolucyi.

Wobec kilkakrotnie wyrażonego postanowienia Rządu, by w kwestyach narodowościowych zachować neutralność, wykluczone jest, by Rząd dążył wpływać na siebie uprzedzoniom partyjno-politycznym. Mimo, że rezolucya p. Stürgkha spotkała się z ostrą krytyką ze strony p. Robica, P. Ministrowi zdaje się, że oznacza ona pewną życzliwość ze strony niemieckiej wobec Słowian, jakiej dawniej nie było, — bo sprawozdawca uznał kulturalne potrzeby i interesy słoweńskiej ludności.

Co się tyczy zapytania p. Kozłowskiego, P. Minister może tylko powołać się na rezolucję p. Stürgkha, która domaga się różnego traktowania polskiego gimnazjum w Cieszynie i gimnazjum we Frydku. — Wprawdzie w tegorocznym budżecie Frydek jest mniej korzystnie traktowany, jednakże należy stwierdzić, że Frydek otrzymał tę subwencję, jakiej sam zażądał. Ta nierówność traktowania w porównaniu z gimnazjum cieszyńskim będzie w przyszłorocznym budżecie usunięta. Co do kwestyi upaństwowienia gimnazjum cieszyńskiego, P. Minister powołuje się na praktykowane normy, według których do upaństwowienia przystępuje się, gdy dane zakłady są skompletowane. Rząd w należytych czasie nie omieszką zarządzać rokowań z odpowiednimi czynnikami.

Po Panu Ministrze przemawiali pp.: Forzt, Pergelt, Rizzi, Kramarz, poczem dyskusję przerwano.

Następne posiedzenie dziś o godz. 10 rano.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram.)

Budapeszt, 6 lutego.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego wniósł poseł Mikołaj Zboray interpelację do ministrów skarbu i handlu, w sprawie stosunków panujących w węgierskim banku dla handlu i przemysłu. Interpelant wywodzi, że instytucya ta korzysta bez przerwy z ulg, przyznanych bankom z tytułu popierania przemysłu i handlu, wymieniony bank jednak bynajmniej nie spełnia swych zadań. Interpelant zapytuje, czy prawdą jest, że państwo ulokowało ze swoich zapasów kasowych kwotę 2,400.000 koron w tym banku i czy zwrot tej sumy jest zapewniony, Uzasadniając interpelację p. Zboray wywodzi, że wspomniany bank zaprzepaścił 17 1/2 milionów w rumuńskich przedsiębiorstwach bankowych. Jednym z głównych kierowników banku był poprzednio poseł Stefan Tisza, który ustąpił, gdy instytucya skutkiem złych interesów się zachwiała.

P. Stefan Tisza odpowiedział natychmiast w ostrym tonie na zarzut, jakoby ustąpił w chwili, gdy interesy banku pogorszyły się. Oświadcza pod słowem honoru, że jego ustąpienie nie pozostawało w związku ze złymi interesami banku i że obecnie nie usuwa się od odpowiedzialności. Gdyby mimo tego oświadczenia kto powątpiewał o jego zachowaniu się, będzie to uważał za niekwestyonalne i podłe oszczerstwo.

Dep. Nessi wniósł interpelację, dla czego mimo oświadczenia się władz szkolnych przeciw obowiązkowej nauce języka niemieckiego w elementarnych szkołach piesztyńskich nauka ta trwa dalej. Interpelanci wzywają rząd, aby temu zaradził.

KOESPONDENCYE

Berlin, 4 lutego.

Długoletni poseł, prezes Koła polskiego w sejmie pruskim, dr. Henryk Szuman, jeden z tych, którzy od dłuższego szeregu lat stoją wytrwale i z godnością na straży praw swojego narodu i dają pod tym względem młodszemu wzorowy przykład, obchodził wczoraj 80-letnią rocznicę swoich urodzin. Gdy dr. Szuman zjawił się przed południem w Izbie posełkiej; spieszyli do niego gromadnie postawie wszystkich stronnictw z prezydentem Izby p. Kröcherem i członkami biura na czele, celem złożenia mu swoich życzeń i wyrazów czci. Członkowie obu kół polskich, t. j. parlamentu i sejmu złożyli mu poprzednio gromadnie życzenia. Wieczorem oba Koła dały na jego cześć ucztę w hotelu „Monopol“, a którą przybyło około stu osób.

Pierwszy toast na cześć jubilatę wniósł ks. prałat dr. J a z d z e w s k i, podnosząc głównie uczucie zadowolenia, jakie mieć musi ten, co przez tyle dziesiątek lat spełniał wiernie obowiązki w obec narodu.

Po nim p. C z a r l i Ń s k i poświęcił gorące słowa uznania i hołdu dla małżonki dr. Szumana, jako wiernej towarzyski i opiekunki bogatego „w dni długie“ żywota czczonego prezesa.

która zaopatruje Afrykę, Indye, Wschód i Amerykę. Po Francyi zaś następują Niemcy, których produkcya i wywóz wzmagają się z każdym rokiem. Główne fabryki francuskie znajdują się w Paryżu, Bordeaux i Lyonie, nadto w Blois, Lille i Amiens są też fabryki czekolady, a w Clermont-Ferrand fabryka owoców cukrzonych. Wszystkie fabrykanci jednak uskarżają się na zbyt wysokie cła za materiał surowy. Bo też istotnie, jak obliczono, cło za jeden kilogram czekolady wynosi 95 cent.!

Jakkolwiek rozbijanie do szaleństwa w zabawie i dogadzanie wyuzdane zmysłowi smaku, to dwie główne cechy karnawału paryskiego, to jednak w mieście o tak różnorodnych żywiołach i kierunkach umysłowości nie brak nigdy miejsca i czasu dla zadowolenia dążeń poważnych i potrzeb szlachetniejszych. Dla polityków republikańskich podniosłą uczystością była przypadająca w tym czasie rocznica śmierci Gambetty. Imię Gambetty wywiera na wszystkich republikańców wpływ tak magiczny, że coroczna wizyta w Jardies, byłej posiadłości Gambetty, odbywa się zawsze przy licznych współudziale gorących wielbicieli tego męża stanu. Co dla obchodu tego, a tem samem dla osobistości Gambetty jest głównie charakterystycznym to to, że wszelkie odcienie republikańskie schodzą się w tej wspólnej adoracji tak, iż każdorazowy rząd, który tak często we Francyi wraz z ministrami zmienia i kierunek polityczny, wysyła na uroczystość tę swych przedstawicieli. Różnice zdań i nieporozumienia, które w przeddzień obchodu i po nim piętrzą się jak góry, tu u stóp tego pomnika w Jardies znikają prawie bez śladu: zda się jak gdyby tu od ducha Gam-

betty biła światłość, która na chwilę wszystkim przenika. W codziennych polemikach imię Gambetty powołują zarówno wierni jego zwolennicy jak i najsrożsi przeciwnicy, ei co go znali i ei co go nieznali, a co ważniejsza — republikanie różnych przekonań z przykładu Gambetty wyciągają nauki wprost przeciwnie. Jak to wytłómaczyć? Sprzeczność jest w tym wypadku tylko pozorna. Prawdą jest, iż Gambetta zwalczał ostro wszystkich wrogów Rzeczypospolitej, jawnych, czy skrytych, lecz prawdą jest niemniej, że on pierwszy starał się o to, aby w republice umożliwić pobyt wszystkim. Prawdą jest, iż wyrzekł słowo: Klerykalizm to wróg, lecz prawdą jest również, iż powiedział także: antyklerykalizm nie jest artykułem wywozowym. Doktryna Gambetty nie była ciasną ni zamkniętą, lecz przeciwnie giętką i żyjącą; żyła życiem stronnictwa republikańskiego, była nieubłagana w chwilach obrony i gdy szło o uregulowanie nowej formy państwowej, lecz łagodniała i stawała się zgodliwą, gdy po erze walk należało zapewnić republice poparcie wszystkich dobrych obywateli. Patriotyzm Gambetty był szeroki i zdrowy i to właśnie czują wszyscy ei republikanie, którzy z niesłabnącym piętyżkiem w styczniu każdego roku odbywają pielgrzymkę do Jardies.

Jedną z największych atrakcyj Paryża jest ogromna obfitość manifestacji piękna we wszystkich kierunkach sztuki, a właściwości tej nie zaciera zgola szal karnawałowy. Kto zna Paryż, ten wie, że prawdziwe piękno nie zawsze roztacza się tu w gmachach wspaniałych i przy wielkich bulwarach. I tak na ciasnej ulicy Lafitte w małych salonikach Durand-Ruela, Templaera i i. najwykwintniejsi smakosze piękna znajdują

często rzadkie zadowolenie. Obecnie rozkoszują się dziełami dwóch mistrzów, z których jeden po części z własnej woli, po części z natury swego talentu nie zajął wśród nowoczesnych malarzy przynależnego mu miejsca, drugi natomiast od dawna już jaśnieje światłem stałym na horyzoncie sztuki. K. X. Roussel to malarz, którego obrazy nie miałyby powodzenia na jarmarcznych wystawach nowoczesnego malarstwa: nie ma w nich jaskrawego blasku, który przyciąga rozragnionego przechodnia i nie ma tej banalności, która podoba się tłumom. Obrazy to poważne, drgające ukrytą, wewnętrzną emocją, nie odkrywają swej duszy pierwszemu lepsznemu, lecz kto sie w nie wpatrzy długo i uważnie, nie ujdzie dyskretnemu urokowi, jaki się z nich wyłania. Drzewa mają ukwiecone, lub martwe od grudniowego mrozu, spadziście doliny, zielone gęstwiny, przydrożne śniegi, dalekie widnokręgi, niebo zimowe lub letnie i technienia atmosferyczne, oto co przemawia z rysunków kolorowanych Roussela. Zachwycającym dla znawców jest kontrast między potęgą i bogactwem wyrazu a prostotą użytych środków: tu i owdzie potarcie pastelem, lub śmielsze kreskowanie; tu i owdzie jakiś rys wyraźniejszy, linia ulotna lub plan ledwie naszkicowany. Artysta ten nie lubi paplania, wyraża się zwięźle lecz językiem wytwornym, stąd w dziele jego ten kwiat dystynkcyj prawdziwie francuskiej, ta czystość francuskiego stylu.

(Dokończenie nastąpi).

Prk.

W imieniu Koła parlamentarnego przemówił wiceprezes p. szambelan Cegielski, składając wyrazy hołdu dla dr. Szumana od Koła w parlamencie, a zarazem wyraził serdeczne życzenia na dzień tak uroczysty. W imieniu i z upoważnienia księdza Arcypasterza Stabłewskiego, który tyle lat pracy parlamentarnej pod łaską solenizanta strawiwszy, dziś z rzewnem uczuciem chwile te wspomina, patrząc na tę postać dawnego prezesa, nie pokonaną ni pracą, ni wiekiem, ni cierpieniem, ucałował ją i pękniętą przemową ks. kanonik Neubauer, który przytoczywszy słowa psalmisty o *dolor* i *labor*, co tłoczą zwykłych ludzi w tym wieku, podniósł, że prezes Koła polskiego kłan zadął psalmiście życiem i pracą, bo składa bezsprzecznie dowody, że nie *dolor*, ale jedynie *labor* wypełnia jego starość.

W imieniu kraju przemawiał do jubilatki księżka ordynat Sułkowski, członek Izby panów, a w końcu zabrał głos p. Głębocki, który do serdecznych życzeń dołączył wyrazy gorącej podziękacji i wdzięczności dla szan. prezesa w imieniu młodszych i najmłodszych członków Koła za niezwykły przykład pracy, obowiązkowości i hartu, jakim dr. Szuman przyswieca od tylu lat dla młodszego pokolenia.

Dr. Szuman wzruszony do łez podziękował wszystkim mowcom w serdecznych słowach.

Własność ziemska w W. Ks. Poznańskim.

Niedawno podaliśmy urzędowe raporty naczelnego prezesa Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich, dołączone, jako alegat, do znanej mowy w Izbie pruskiej kancelarza hr. Bułowa. Naczelnicy prezesa pp. Bitter i Gossler przedstawili w swoich raportach ludność polską, jako wzrastającą potęgę, rosnącą w liczbę, majątek, w inteligencję, wykupującą i bojkotującą Niemców, z czego ma wynikać potrzeba wstrzymania tej części ludności w progresywnym jej postępie.

Cyfrы przytoczone w owych raportach potrzebują jak zaznacza *Dziennik Poznański*, sprawdzenia. Podjął się on tego zadania co do Księstwa Poznańskiego, pozostawiając pismom zachodnio-pruskim omówienie raportu p. Gosslera o Prusach Zachodnich *Dziennik* stwierdza na wstępie, że obliczenia statystyczne p. Bittera są „nieścisłe, ułożone tak, że ludność polska w oczach ludzi, nie znających stosunków, uchodzić musi za jakiegoś ekonomicznego i społecznego obrzydła”. Przechodząc do szczegółowych wywodów, zaznacza ten organ, że cyfrы liczbym wzrosła ludności polskiej, nie można na razie skontrolować, a to z tego powodu, ponieważ rezultat ostatniego spisu ludności z grudnia 1900 roku, dotąd jeszcze nie został ogłoszony. Na razie więc kwestya musi pozostać nierozstrzygniętą, aż do pojawienia się publikacji cesarskiego urzędu statystycznego.

Przytoczony organ zwraca na to uwagę, że cyfrы objęte powyższym raportem są tak ogólnikowe, że niewiadomo wcale, czy one obejmują także zmiany, jakie zaszły w drobnej, włościańskiej własności ziemskiej; z cyfrы 158 gruntów obszaru 16.263 ha, które z rąk polskich przeszły w ręce niemieckie, wnoszą jednak należy, że tu chodzi o większą własność ziemską i podług tego urządzić trzeba obliczenia.

Dokładnie bada *Dziennik Poznański* cyfrы raportu o ruchu własności ziemskiej w W. Ks. Poznańskim.

Odnosny ustęp raportu naczelnego prezesa p. Bittera brzmi dosłownie:

„W 4 latach od 1897—1900 przeszło, łącznie z nabytkami komisji kolonizacyjnej, 1910 gruntów obszaru 32.260 hekt. z rąk niemieckich w polskie, gdy na odwrot tylko 158 gruntów obszaru 16.263 hekt. przeszło z rąk polskich w niemieckie.

Strata więc po stronie niemieckiej wynosi 1752 gruntów obszaru 15.907 hekt. Bez nabytków komisji kolonizacyjnej byłaby strata po stronie niemieckiej tylko w tych 4 latach wynosiła 27.346 hekt., a więc mniej więcej 5 mil kwadratów.”

Przedewszystkiem zadziwia, że raport zupełnie przemilczał ogólny stosunek większej własności ziemskiej polskiej do niemieckiej, a to jest *punctum saliens* w całej tej sprawie.

„Aby stwierdzić ten stosunek — pisze *Dziennik Poznański* — podjęliśmy się wielkiego trudu zliczenia wszystkich większych posiadłości ziemskich, wykazanych w wydany przez dr. E. Kirsteina: *Handbu h des Grundbesitzes in der Prov. Posen*, Berlin 1899, V. wydanie. Jest to dzieło, cieszące się poparciem władz rządowych i urzędowych, jak powiada wydawca, wedle urzędowych i autentycznych źródeł. Za ewentualne pomyłki w niedokładności spisu czynić więc musimy odpowiedzialnym wydawcę i jego „urzędowe i autentyczne źródła.” Według obliczeń naszych, poczynionych na tej podsta-

wie, co do wykazanych w podręczniku polskich i niemieckich właścicieli ziemskich wynika, że:

I. W obwodzie regencji poznańskiej jest:

a) W rękach niemieckich i to w rękach rządu, króla, komisji kolonizacyjnej i właścicieli prywatnych razem 597.288 hektarów ziemi.

b) W rękach polskich 410.237 hek.

II. W obwodzie regencji bydgoskiej:

a) W rękach niemieckich i to w rękach rządu, króla, komisji kolonizacyjnej i właścicieli prywatnych razem 589.276 hek.

b) W rękach polskich tylko 156.203 hektarów.

Ogółem w Księstwie jest:

W rękach niemieckich 1.086.564 hektarów.

W rękach polskich tylko 666.440 hektarów.

W tem obliczeniu mogły się zakraść tylko nieznaczne pomyłki; ogólny stosunek polskiej własności ziemskiej do niemieckiej wyrażają podane cyfry wiernie.”

Z pod berła carskiego.

Wydział Izby sądowej wileńskiej zebrały w Poniewieżu rozpatrywał w tych dniach sprawę o rozgrom żydów, wynikły w czerwcu 1900 roku w kilku miasteczkach i wsiach powiatu i szawelskiego powiatu, gubernii kowieńskiej. Z pięciu spraw wytoczonych z tego powodu, rozpatrywano tylko cztery o antyżydowskie zaburzenia w Konstancynowie, Linkowie, Poszwityni i Żejmelach; sprawa kolonii Pomusz, gdzie w bóję znalazł śmierć żyd, Huber, a jego matka stając w obronie syna, została okaleczona, spadła z wokandy z powodu niestawienia się oskarżonych. Akt oskarżenia podniósł jako rzecz charakterystyczną, że wszystkie owe miejscowości leżą w sąsiedztwie, w odległości 4, 17, 20 i 22 wiorst jedna od drugiej, a nieporządku wszędzie przejawiały się w jednakowej formie. W niedziele i dni świąteczne, po nabożeństwach, gdy zgromadziła się znaczna liczba włościan na rynku lub placu targowym, robijano żydowskie stragany, poczem już tłum udawał się do domów i sklepów żydowskich, rozbijając i rabując. Ta identyczność formy przestępstwa każe domyślać się jakiejś agitacji zewnętrznej, która ogarnęła rzezoną okolicę i znalazła wdzięczne pole do rozruchów. Sąd, który powołał 143 świadków, wydał surowy wyrok, na rotę aresztantek skazano: jednego oskarżonego; na 2 lata więzienia; na półtora roku sześciu; na 1 rok 4 mies. sześciu; a 23 na ośmiomiesięczne więzienie. Nadto 12 niepełnoletnich skazano na więzienie od 2 miesięcy do roku.

Z powodu błędnych informacji, *Now. Wr.* w sprawie cła na książki polskie, wychodzące za granicę, p. K. Grendyszynski umieścił w tym dzienniku faktyczne sprostowanie. W liście tym wyjaśniono, 1) że starania o wprowadzenie cła robili drukarze częstochowscy w celu usunięcia konkurencji w formie zagranicznych książek do nabożeństwa; 2) że drukarnie warszawskie nie są bynajmniej zainteresowane w sprawie cła, bo ilość ich wzrastała, a druki zagraniczne czyniły im konkurencję małą; 3) w Galicyi drukuje się większość książek naukowych (Akademia); 4) analogia do książek rosyjskich, opłacających cła, nie ma podstawy realnej, bo za granicą nie ma wydawnictw rosyjskich; 5) przesyłanie książek pod opaską nie ułatwia stosunków, bo okólnik zarządu poczt i telegrafów z 24 sierpnia 1901 r. nakazuje wszystkie druki polskie w opaskach zwracać z powrotem.

Sprawa boerska.

Z Berna szwajcarskiego donoszą: Szwajcarska loża wolnomularska „Alpina” wystosowała do wielkiej loży angielskiej pismo, w którym wyraża życzenie rychłego ukończenia wojny południowo-afrykańskiej i wskazuje na ubolewania godne stosunki w obozach koncentracyjnych.

Angielska loża odpowiedziała na to pismo, i podnosząc, że czyni to z wiedzą i z rozkazu króla Edwarda, odparła zarzuty, jakoby loża angielska było źle poinformowana. Pismo loży angielskiej wskazuje na to, że przy utworzeniu obozów koncentracyjnych kierowano się względami humanitarności. Obozy te wolno Boerom każdej chwili opuścić, o czem zawiadomiono swego czasu Bothę i Deweta. Boerowie nie chcieli jednak tego uczynić. Bothę i Deweta wezwali Anglicy, aby obaj sami osobiście przybyli oglądając obozy koncentracyjne, zapewniając im list żelazny. Dowódzcy Boersey nie przybyli jednak; tylko pewien kapitan boerski usłuchał wezwania i wyrażał się potem z zupełnym zadowoleniem o obozach tych.

Pewien członek misji boerskiej rozważając po ogłoszeniu wymiany not między rządami holenderskimi a angielskim, z pewnym dziennikarzem, oświadczył, że z uznaniem wita postąpienie rządu holenderskiego, który okazał współczucie dla Boerów, oraz odpowiedź Anglii, którą uważa za dowód, że rząd angielski nie jest niesprawiedliwy i chce dać sposobność do pokojowego załatwienia zatargu. Wyraził on tylko życzenie, aby Anglia nie stawiała niemożliwych warunków.

(Telegram).

Londyn, 6 lutego. Na bankiecie urządzonym wczoraj wieczorem przez klub konstytucjonalistów wygłosił Salisbury mowę. Mówił między innymi o sprawie interwencji holenderskiej, której omawianie zapelnia teraz długie szpalty dzienników. Salisbury powiedział, że nie może pojąć, jaki cel spodziewał się osiągnąć rząd holenderski swym najświeższym krokiem. Jasnym było, że od przebijających na kontynencie nieprzyjaciół Anglii rząd holenderski nie otrzymał żadnego upoważnienia. Mowca uznaje przyjazny sposób myślenia rządu holenderskiego i przypuszcza, że może ktoś z angielskich przyjaciół Boerów dał impuls do tego kroku; zwłaszcza w teraźniejszej sytuacji Anglii jest naturalną możliwością wielu propozycji. Propozycje te nie mają jednak wielkiego znaczenia obecnie, kiedy główną wagę musi się kłaść na podszept rozumu, a nie serca i uczuć. Anglia rozpoczęła dzieło, które musi przeprowadzić. Anglia musi sobie zapewnić bezpieczny pokój, a ta pewność, to bezpieczeństwo sytuacji, będą nagrodą za poniesione straty i ofiary. Są inne jeszcze kwestje, którym należy poświęcić baczną uwagę, n. p. utrzymanie pozycji angielskiej w Irlandyi. Tu grozi niebezpieczeństwo, a sprawa ta jest o wiele ważniejszą niż cała wojna transwaalska.

KRONIKA

Lwów, 6 lutego.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminy miasta Skolego na posiedzeniu w d. 5 b. m. nadała obywatelstwo honorowe JE. P. Namietnikowi Leonowi hr. Pinińskiemu i byłemu Marszałkowi krajowemu JE. Stanisławowi hr. Badeniemu, a to we wdzięcznem uznaniu ich zasług, położonych około połączenia gmin Skolego miasta i Skolego wsi.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 7 b. m. w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Nauka o cieple” (Wilgotność powietrza. Ruch ciepła). w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. St. Witkowski „Elementarny kurs języka łacińskiego”.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę dnia 9 lutego: Przemyski: Prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki „W stepach Ameryki południowej”.

— **Wiadomości osobiste.** Prof. dr. Piotr Chmielowski w powrocie ze Lwowa, zatrzymał się w Krakowie na dni kilka.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego** odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezesa p. Jana Frankego.

Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania wydziału głównego za rok ubiegły okazuje się, że Towarzystwo miało w tym czasie 4 członków honorowych, 7 dożywczych, 651 zwyczajnych i nadzwyczajnych. Zebrań tygodniowych było 19, na których odbywały się pogadanki i wykłady fachowe. Dochodu miało Towarzystwo 22.343 koron i 1 hal., pozostałość kasowa na rok bieżący wynosi 2165 kor. 27 hal. Fundusz żelazny Towarzystwa wynosi 5903 koron 63 hal. Fundusz konkursowy hr. Gostkowskiego 1891 koron 36 hal. Fundusz budowy własnego domu wynosi w gotówce 18.297 koron 13 hal. i w walorach 4000 koron. Fundusz jubileuszowy 2007 koron 14 hal. Bilans majątkowy wykazuje, iż Towarzystwo posiada łącznie z inwentarzem 37.723 koron 31 hal.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania kasowego, dyskutowano dłuższy czas nad nowym regulaminem wydziału, poczem dokonano wyborów.

Prezesem wybrany został p. Jan Franke, krajowy inspektor szkół. Zastępcami pp. Leon Syroczyński, prof. Szkoły politechnicznej i Roman Ingarden, radea budownictwa. Do wydziału, oprócz 7 dawnych członków, wybrani zostali na dwa lata pp.: Stanisław Aleksandrowicz, kierownik wodociągów miejskich; Henryk Czapliski, starszy inżynier Wydziału krajowego; Tadeusz Fiedler, prof. Szkoły politechnicznej; Edmund Grzębki, prof. szkoły realnej; Roman Krzyżanowski, inżynier kolei państwowej; Maryan Kuczyński, inspektor kolei państwowej; Konrad Łoziński, inżynier; Józef Tomicki, dyrektor miejskiej kolei elektrycznej; zaś na rok jeden wybrany p. Stanisław Szczepanowski, starszy inżynier Wydziału krajowego.

Dalej ogłoszono wybór 5 członków komisji lustracyjnej, 18 członków do sądu polubownego i 15 do sądu honorowego.

— **Telefon na balu.** Dowcipny ten i oryginalny pomysł wprowadza po raz pierwszy w życie komitet balu maskowego, który — jak wiadomo — odbędzie się w najbliższą niedzielę we wszystkich salach Kasyna miejskiego. Drużba telefonicznie przeprowadzona umyślnie w tym celu między poszczególnymi ubikacjami Kasyna, będzie oddawał publiczności usługi przez całą noc, ułatwiając wzajemne porozumiewanie się wśród gwarnej i rozbawionego tłumu, przyczem dla dowcipnych masek otworzy się niemałe pole do zawiązywania karnawałowej intrygi, która stanowi główne tło balu maskowego.

— **Bal „Concordii”** czyli dziennikarski odbył się przedwczoraj w Wiedniu i wypadł nader świetnie. Na balu — jak zwykle — reprezentowany był przedewszystkiem w całej pełni świat polityczny, literacki i artystyczny, wszyscy wybitni ludzie polityczni z JE. Prezesem gabinetu dr. Koerberem na czele. Z Polaków przybyli postowie: JE. hr. A. Wodzicki, Rapoport, dr. Byk, Piotr Górski. Toalety były wspaniałe. Na balu był także obecny Sudermann, który zwracał powszechną na siebie uwagę.

— **Na kolei lokalnej** Borki wielkie-Grzymałów podjęto ruch pociągów osobowych dnia 5 b. m., a ruch ogólny dnia 6 b. m.

— **Lwowskie Tow. ratunkowe** udzieliło w miesiącu styczniu z. r. pomocy w 225 wypadkach, a mianowicie w dzień w 165, w nocy w 60 wypadkach.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r. 1893) udzielono ogółem pomocy w 25.822 wypadkach.

Służbę pełniło 11 lekarzy i 3 służących sanitarnych. Członków wspierających liczy obecnie Towarzystwo 1200.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w I. kadencji następujące jeszcze rozprawy karne: d. 10 b. m. Wojciech Buczek o zbrodnię zabójstwa; d. 12 b. m. Piotr Zafański o obrazę czei i Semen Moroz o zbrodnię kradzieży; d. 13 b. m. Jan Bojarski o zbrodnię oszczerstwa; d. 14 b. m. dr. Ulma i dr. Pawłowski o obrazę czei.

— **Wystawa drobiu, gołębi i królików** odbędzie się we Lwowie w Zielone Świąta. Urządza ją w hali muzycznej na placu powystawowym Towarzystwo chowu drobiu.

— **Śluby.** Ślub p. Maryi Kleczyńskiej, córki s. p. Józefa Kleczyńskiego, b. rektora i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Władysława z Makowskich, z p. Janem Kazimierzem Krawickim, synem Józefa i s. p. Wandy z Lutomskich, odbędzie się w Krakowie w sobotę, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w kościele OO. Kapucynów.

— **Ogień pokojowy** powstał wczoraj po południu w pomieszczeniu p. C. D., zamieszkałej przy ul. Kochanowskiego 1 c). Ogień ugasił przechodnie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Rozalia z Martynowiczów Jachimowska, wdowa po notariuszu w Rymanowie, w 73 roku życia.

We Lwowie, Ernestyna Głowacka, w 66 roku życia;

Wanda hr. Zamoycka, w 65 roku życia; Klementyna Redkiewiczówna, córka parocha, w 16 roku życia.

△ **Rabunek.** W ulicy Ołowej napadł wczoraj po południu jakiś mężczyzna porządnie ubrany, z czarną długą brodą, na panią W. N., żonę profesora, i trąciwszy ją silnie, wydarł z ręki torbkę z kwotą 58 K. Zanim pani N. z przestraszu przyszła do siebie, rabuś zbiegł.

△ **Niebezpieczny rzeźmieszek.** Dzisiejszej nocy około godziny 2 dwaj agenci policyjni, przechodząc ulicą Ossolińskich, spotkali notowanego złodzieja Antoniego Popowicza w towarzystwie drugiego jakiegoś mężczyzny. Ponieważ towarzysz Popowicza wydał im się podejrzany, postanowili przystąpić do aresztowania. W chwili, gdy zamierzali chwycić go, nieznany mężczyzna, z wielkim dżentelmem, rzucił się na jednego z agentów, chcąc go ugodzić w głowę. Agent policyjny uniknął jednak szczęśliwie ciosu, poczem udało się rzeźmieszka rozbroić i odstawić na inspekcję policyjną. Jak się następnie okazało, rzeźmieszkiem tym jest kilkakrotnie karany za zbrodnie kradzieży Józef Stefanowicz.

△ **Przejechanie.** Furman u Hersza Schwarza, rzeźnika na Zamarstynowie, jadąc dziś rano szybko i nieostrożnie ulicą Misyonarską, najechał na przechodzącą tamtędy zarobnicę Zofię Niżnik, która dostawszy się pod koła wozu, odniosła dość znaczne skaleczenia na lewym podudziu i lewym policzku. Niżnikową opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej. Niżnikową zaś woźnicą zajęła się policja.

△ **Złośliwy pies.** W domu przy ul. Janowskiej 11 rzucił się wczoraj po południu duży pies jednego z tamtejszych lokatorów na szeregowca 24 p. p. Jana Charabarowicza i ukąsił go w duży palec u lewej ręki. Zadana zębami złośliwego psa ranę opatrzyło Charabarowiczowi pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Umysłowo chora** Julię Soroczko, która na ulicach i w rozmaitych urzędach swoim zachowaniem się wywoływała publiczne zgorszenie, oddała wczoraj policji celem stosownego umieszczenia jej, komisaryatowi II dzielnicy.

△ **Kronika policyjna.** W kawiarni „wiedeńskiej“ skradziono p. T. S., inżynierowi, czapkę z krymskich baranów. O kradzież podejrzany jest mężczyzna, około 30 lat wieku, liczący mogący, średniego wzrostu, brunet, o małym czarnym zarostku.

Z koszar 24 p. p. zbiegł we wtorek w niewiadomym kierunku szeregowiec Szymon Szykman.

W Rynku aresztowano wczoraj notowanego złodzieja Józefa Dienstaga, w chwili, gdy w celach kradzieży uwijał się między publicznością. Przy aresztowaniu znaleziono nowy zegarek srebrny z niklowym łańcuszkiem, nowy pulares czarny i sezyoryk, które jako pochodzące prawdopodobnie z kradzieży złożono w depozycie policyjnym.

W drodze z ulicy Kochanowskiego na ul. Zybkiewicza zgubiono damski kołnierzyk ze skóry niedźwiedziej.

Złożono w policji dużą srebrną łyżkę oraz widelec i nóż w rogowej oprawie, które wczoraj po południu usiłował sprzedać jakiś złodziej handlarzowi starszemu na Starym Rynku.

W ulicy Mickiewicza obok kasyna narodowego znaleziono 6 nowych chusteczek do nosa.

Aresztowano notowanych złodziei Jacka Pastucha i Jana Dubiniaka za kradzież 11 kur i jednego koguta u właściciela Michała Sempika z Rzęśni polskiej.

P. W. Z., zamieszkałemu przy ul. Klonowicza 12, skradziono wczoraj po południu kilkadziesiąt sztuk bielizny, znaczonej literami W. Z. i M. Z.

Portmonetkę skórzaną czarną z kwotą 172 K., zgubiła onegdaj pani K. G., zamieszkała w Krakowie, jadąc dorozką nr. 301 na główny dworzec kolejowy.

— **Rada powiatowa krakowska** uchwaliła budżet na rok 1902 z wydatkami w sumie 131.618 K. i dochodami własnymi 9549 K. Niedobór 122.069 K. ma być pokryty obok dodatku 10 proc. z mocy ustawy drogowej, nadto dodatkami 27 proc. do podatków bezpośrednich.

Oprócz tego uchwalono domagać się 15.000 K. subwencji z funduszy krajowych. Rada jednomyślnie uchwaliła przyczynić się kwotą 2000 K. do kosztów budowy pomnika Bartosza Głowackiego w Krakowie i na wniosek Fr. Wójcika przyjęła z uznaniem i zadowoleniem do wiadomości, że wydział powiatowy wyznaczył z funduszy powiatowych stosowny datek dla dzieł wrzesińskich.

— **Z Przemysła** donoszą: Mały pies pokojowy listonosza Kołodzieja pokasał onegdaj tegoż siostrzenicę, kilkunastoletnią dziewczynkę. Weterynar miejski skonstatował u psa wściekliznę. Pokasną odwieziono do zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

— **Z Grybowa** piszą nam: W nocy na 4 b. m. zmarł w majątku swoim Cieniawa koło Grybowa prezes Rady powiatowej grybowskiej baron Karol Brunicki. Ś. p. zmarły piastował przez 32 lat godność marszałka powiatu grybowskiego i cieszył się ogólnym szacunkiem.

— **Pożar.** Z Sambora donoszą: Onegdaj wybuchł w przedmieściu Powhorna groźny pożar, którego ofiarą padły dwa domostwa. Trzy osoby odniosły w płomieniach straszne poparzenia; z tych dwie już zmarły.

— **Pożar na stacji.** Z Czerniowiec donoszą: Na stacji Karlsberg, na Bukowinie, spłonął onegdaj w nocy wagon, naładowany węglem drzewnym i pomost, wraz z budką na wagę. Szkoda wynosi około 1000 K.

— **Wszechnica czerniowiecka** liczy w bieżącym półroczu 541 słuchaczy i 2 hospitantki. Z tych uczęszcza: na wydział teologiczny gr. orient. 37, na prawniczy 364 zwyczajnych i 35 nadzwyczajnych, na filozoficzny 6 zwyczajnych (między nimi jedna kobieta) i 36 nadzwyczajnych (w tej liczbie 6 kobiet), oraz dwie hospitantki. Nadto uczęszcza 3 farmaceutów.

— **Z Tarnowa** donoszą: Przybyła tu mieszana komisja dla rewizji trasy projektu nowej kolei z Tarnowa przez Dąbrowę do Szczucina. Konsorejum budowy stanowią pp.: Andrzej ks. Lubomirski, Zdzisław hr. Tarnowski, Jan bar. Konopka, oraz Piotr Treter, prezes Rady powiatowej w Dąbrowie.

W skład komisji, której przewodniczy starosta dr. Ustyanowski, wchodzi przedstawiciele rządowego budownictwa, delegaci Ministerstwa kolei, Ministerstwa wojny, krakowskiej dyrekcji kolejowej, Wydziału krajowego, koncesjonariuszów, oraz krakowskiej Izby handlowej.

Rewizja trasy będzie dziś ukończoną, po czym wyniki jej przedłożone zostaną Ministerstwu kolei do zatwierdzenia. Po uzyskaniu tegoż przystąpi konsorejum do sfinansowania a następnie do budowy, co najwcześniej w ciągu roku 1903 nastąpić będzie mogło, oczywiście, jeśli Rada państwa uchwali przyrzeczoną już subwencję państwową.

— **Fabrykantka aniołków.** W siole Kucurmare pod Czerniowcami aresztowano niejaką Maryę Józefowiczową, która brała „na wychowanie“ dzieci nieślubne i ułatwiała im przeniesienie się do wieżności. W pomieszkaniu Józefowiczowej znaleziono zwłoki dwojga niemowląt

włąk prawie już gnijące, oraz dwoje żyjących jeszcze dzieciaków z ranami na całym ciele pochodzącymi z bicia i zaniedbania. Potworna kobieta — jak stwierdzono — prowadziła ten proceder już od lat kilku.

— **Walka o Piazza d'Erbe.** Ojcowie miasta Werony powzięli projekt zburzenia budynków na słynnym Piazza d'Erbe i wzniesienia tam wielkiego teatru do wszelkiego rodzaju widowisk, według wymagań nowoczesnych. Zamach na te zabytki sztuki wywołał energiczne a liczne protesty w sferach artystycznych nie tylko we Włoszech, ale i w innych krajach, tak, że ostatecznie wnieśli się w tę sprawę rząd włoski i oświadczył się za zachowaniem prastarego placu w jego postaci dotychczasowej. *Tribuna* donosi, że wobec wzburzenia całego świata cywilizowanego, wywołanego projektowaniem zniszczenia Piazza d'Erbe, rząd przesłał wskazówki telegraficzne, aby plac ochronić od wszelkiego przekształcenia.

— **Telegram do Brandesa.** Z okazji 60 rocznicy urodzin Jerzego Brandesa, wysłał wydział Tow. „Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki“ następującej treści telegram (po francusku):

„Jerzy Brandes — Kopenhaga.

W dniu Pańskiej 60 rocznicy urodzin, przesyła najszczerze życzenia w imieniu młodzieży politechnicznej Tow. „Bratnia pomoc“.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Ristori margrabina del Grillo, sławna i znakomita artystka dramatyczna, obchodziła w tych dniach uroczystość 80-letnich urodzin. Pani Ristori była przy tej sposobności przedmiotem najszacowniejszych owacji. Królowa Małgorzata ofiarowała jej wspaniały dar; król włoski osobiście złożył jej w mieszkaniu życzenia; a cesarz Wilhelm telegraficznie polecił swemu ambasadorowi w Rzymie udać się do artystki i w jego imieniu ofiarować jej wspaniałe kwiaty wraz z gratulacjami. Właściwa uroczystość odbyła się w teatrze Valle, w którym zgromadził się cały literacki, artystyczny i elegancki Rzym. Pani Ristori, która siedziała w łożu parterowej, stała się oczywiście bohaterką wieczoru. Burza oklasków powitała jej ukazanie się w łożu. Przedstawienie wypadło świetnie.

Artystka otrzymała setki telegramów i cennych upominków, mianowicie od miasta Rzymu i Turynu, ministra oświaty i t. d.

W Paryżu w teatrze Vaudeville odegrano z powodzeniem nową, lekką komedię p. t.: „La Passerelle“. Owa kładka łącząca oba brzegi jest symbolem przejścia z życia regularnego do innego po za małżeństwem. Sztuka ma być wesoła i zabawna.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz pierwszy „Latający Holender“, romantyczna opera w 3 aktach, słowa i muzyka R. Wagnera.

Główne partie wykonają panie: Ruszkowska, Kasproviczowa; pp.: Guszalewicz (występ gościnny), Szymański, Jeromin, Drzewiecki. — Wielka nowa wystawa.

W piątek po raz pierwszy „Sprawa“, sztuka w 5 aktach Suchowo-Kobylińska, przekład J. N. Popławskiego.

Główne role wykonają panie Gostyńska i Nałęczówna, oraz pp.: Kamiński, Roman, Popławski, Antoniewski, Feldman, Kliszewski, Stanisławski, Kuncewicz, Kwiatkiewicz, Wysocki, Kosiński i inni.

W sobotę po raz drugi „Latający Holender“, romantyczna opera w 3 aktach, słowa i muzyka Ryszarda Wagnera.

BAL PRASY.

Już od paru dni krążyły po salonach i buduarach lwowskich dyskretnie powtarzane wieści o przygotowaniu do balu prasy, oraz niezwykłym udekorowaniu miejscy wczorajszej zabawy. I przynajmniej bezstronność każe, że pogłoski te nie były tym razem przesadzone, a ciekawości, którzy w ciągu wczorajszego popołudnia odbywali formalne pielgrzymki do Kasyna, jak również uczestnicy balu znaleźli jeden tylko wyraz podziwu dla oryginalnego pomysłu dekoracji, jak również dla jego przeprowadzenia. W głównej sali, przedsiönku i bocznych ubikacjach poustawiano cały las przepysznych rzadkich krzewów, użyczonych wspaniałomyślnie przez dyrekcję kolei państwowych, a mały salonik, dzięki p. Stanisławowi Jasińskiemu, dyrekcji teatru miejskiego i znanemu zakładowi ogrodniczemu p. Stareka, zmienił się w jakiś zaczerpnięty kącik, pełen woni różnobarwnych klombów kwiecista. Była to zaciszna weranda, z widokiem na ogród z pod włoskiego nieba, którego tło stanowiła właśnie przepiękna dekoracja pędzla p. Jasińskiego.

Przybywających gości witali u wstępu do sal prezes Towarzystwa dziennikarzy, Adam Krechowicki i wiceprezes Skrzyński, otoczeni całym wydziałem i gronem młodszych przedstawicieli prasy; przy kasie zasiadli, jak lat poprzednich, radca p. Gubrynowicz i członek wydziału Towarzystwa Rolle; przesłuchanie karnety w kształcie mahoniowych parawaników wręcali uroczym tancerkiem pp. Aleksander Miłski i Bolesław Lewicki; na sali balowej „przewodzili“ doskonałi aranżerowie pp. Tadeusz Jordan i Dzikowski. Na takim tle, w podobnie sprzyjających warunkach zabawa musiała być świetną i w istocie taką też była.

Przybycie protektorki balu hr. Mieczysławy Pinińskiej, której wręczono przepyszny bukiet i karnet w przesłuchanej kasie z złotym monogramem, dało hasło do rozpoczęcia zabawy tradycyjnym polonezem. Kapelmistrz Roll dał znać pałeczką, a z galerii popłynęły czarodziejskie tony muzyki polskiej, z rzadką maestrią odegranej przez orkiestrę 30 p. p. Poloneza prowadził prezes Towarzystwa Krechowicki z protektorką balu hr. Mieczysławą Pinińską; następną parę tworzyli JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński z Panią Marszałkową Andrzejową hr. Potocką; Pan Marszałek ze Stanisławową hr. Badeniową; wiceprezes Towarzystwa p. Kazimierz Skrzyński z P. Prezydentową Małachowską; Prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski z P. Aleksandrą hr. Pinińską; prof. Uniw. dr. Bronisław Dembiński z p. Stanisławową Niezabitowską i t. d. Do kadryla stanęło uroczych par sto; do ostatniego kotyliona o godz. 4 rano par pięćdziesiąt, a na podniesienie zasługuje z zadowoleniem przez wszystkich przyjęta myśl urządzenia już pierwszego kadryla (a nie dopiero kotyliona) z różnemi niespodziankami i ozdobami.

Zwyczał ten doskonałego wodzireja ś. p. Adolfa Abrahamowicza, wskrzeszony wczoraj na balu prasy, dał możność i tym wszystkim, którzy zwyczajnie wcześniej opuszczają zabawę, oglądania długiego pochodu pigmnych i uroczych par, przechodzącego po pod tryumfalne łuki kwiecista i palm, oraz najrozmaitszego pomysłu figur, wykonanych z nadzwyczajną zręcznością podług komendy pp. Jordana i Dzikowskiego.

W przerwach między tańcami sprzedawały najpiękniejsze nasze panie na werandzie w małym saloniku szampa i kwiaty, zwiększając i w ten sposób fundusz na rzecz wdów i sierót po dziennikarzach polskich. Pani Tadeuszowa Pohorecka, oraz pp. Tyzenhauzówna i Julia Nikorowiczówna odniosły tu sukces zupełnie zasłużony.

Z pośród tłumu gości, oprócz wyżej wymienionych, zdolałszy zanotować: JE. głównodowodzącego, generała broni Fiedlera z generalicyą i sztabem, Wiceprezenta Namiestnictwa Jana Lidla, Wiceprezenta Rady szkolnej krajowej dr. Edwina Płazka, Wiceprezenta Sądu krajowego wyższego dr. Dylewskiego, Prokuratora Skarbu Radę Dworu Korna i Wiceprokuratora dr. Engla, Dyrektora kolei państwowych Radę Dworu Wierzbickiego, Członka Wydziału krajowego, Radę Dworu dr. Tadeusza Pilata, dyrektora Banku krajowego, Radę Rządu Zgórskiego z żoną; posłów: Adama hr. Gołuchowskiego, Janusza hr. Tyszkiewicza, Stanisława Niezabitowskiego, prof. Antoniego Marsa, prezydenta Izby handl. i przemysłowej p. Piepasa-Poratynskiego i innych; prezesa Towarzystwa sztuk pięknych prof. Jana Bołozę Antoniewicza z wiceprezesem prof. Rajchanem; wiceprezesa związku artystów p. Stanisława Batowskiego z sekretarzem p. Marcelem Harasimowiczem; pp. Tadeuszów Popielów, p. Rozwadowskiego z żoną; radę szkolnego dr. Ludomiła Germana z rodziną; prof. Szachowskiego Wiczowskiego z żoną i Witkowskiego; radę wyż. sądu kraj. Mińskiego; star. radę Dyrekcji skarbu Dorozewskiego; p. Tauschinskych z panną Widymską, hr. Brückmanna; Emila i Oskara hr. Potockich, Henryka Szeliskiego, Konstantego hr. Brucknickiego, Ludwika hr. Badeniego; hr. Józ. Łubieńskiego, hr. Starzeńskiego; hr. Leonów Łosiów z panną Krzysztofowiczówną; pp. W. Lewickich; starostów: p. Izidora Rozwadowskiego i Harasimowicza; Ludwika Markowskiego z córką; dr. Zukowskiego ze Stanisławową z rodziną; p. Baczewskiego, sekr. Izby handl. dr. Stesłowicza, Władysława Schmidta pp. Matuszewiczów, Soleckich, Krynickich, dr. Obtułowicza, p. Józefową Gostyńską z pną Wendorffówną, p. Wojsyną-Antoniewiczą, dr. Legieżyńskiego z żoną, Romanów Kulezyckich, Józefa Rollega z siostrą, Bronisławów Ostaszewskich, Jaworskich, radę Pileckiego, wiceprezenta miasta Ciuchcińskiego z rodziną, p. Zenowiczową z córką, Julianów Broarskich, Ilnatowiczów, Epsteinów, p. Starkłową z córką, dyrektora Marynowskiego i mecenasa Marynowskiego, b. dyrektora teatru Ludwika Hellera, i t. d.

Świat teatralny reprezentowali p. Eugeniusz Guszalewicz z żoną, Irena Bohussówna, Matylda Roll, Gustaw Fiszer, p. Szczerowicz-Ogińska i p. Henryk Drzewiecki. Świat dziennikarski stawiał się rzecz naturalna w bardzo liczny komplecie z ne-

storem swoim p. Platonem Kosteckim. Byli: redaktor dr. Witold Lewicki z żoną, redaktor dr. Vogel, Aleksandrowie Miłscy, Teodorowicz i inni, a wśród nich powieściopisarz i publicysta p. Wacław Gąsiorowski z Warszawy.

Z Izby sądowej.

(Kradzież.)

Lwów, 6 lutego.

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj pod przewodnictwem rady sądu kraj. p. Wierzbickiego rozprawa karna przeciw 35-letniemu Janowi Płochowi, byłemu lokajowi, o zbrodni kradzieży, popełnioną u rozmaitych służbodawców we Lwowie, Berlinie, Dreźnie, Wiedniu i Tryeście. Szkoda zrządzona przez oskarżonego wynosi kilkanaście tysięcy zł.

Oskarżenie wnosil zastępca prokuratora państwa p. Schneider, bronił oskarżonego emer. sekretarz sądowy p. Domiczek.

Po przeprowadzonej rozprawie skazał trybunał Płocha na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych na 5 lat ciężkiego więzienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dyrekcja kolei państwowych donosi: „Dnia 4 stycznia b. r. otworzono w kilóm. 73-9 szlaku Hatna-Waleputna, bukowińskich kolei lokalnych pomiędzy przystankiem Kimpolung miasto, a stacją Pożoritta leżący przystanek Sadowa dla ruchu osobowego i pakunkowego, jakoteż dla nadawania i wydawania posyłek towarowych w ładugach całowozowych. Wydawanie kart jazdy z tego przystanku, jakoteż przyjmowanie i wydawanie pakunków odbywać się będzie w pociągach przez konduktorów, a zarachowanie posyłek towarowych będzie przeprowadzać stacja Pożoritta. Czasy przyjazdu i odjazdu pociągów we wspomnianym przystanku podane są w ogłoszeniach.

Bank krajowy z dniem wczorajszym zniżył stopę procentową od zastawów o pół procent rocznie w ten sposób: że przy otwartych kredytach odtąd liczyć będzie 5 procent, dopóki rachunek jest w debecie, a 3 procent, skoro przechodzi w „credit“, zaś od zastawów terminowych liczyć będzie Bank odtąd 5½ proc.

Telefon Warszawa-Petersburg. W obec powziętej już decyzji połączenia Warszawy z Petersburgiem telefonem, rozpoczęte będą z wiosną odpowiednie roboty.

Nowe koleje rossyjskie. Ministerstwo komunikacji ma zapewniony na budowę nowych kolei kredyt w sumie 420,304.897 rbl. Za te pieniądze ma być wybudowanych 5681 wiorst, mianowicie linie: Bologoje-Siedlece, Petersburg-Wiatka, Orenburg-Taszkent, Witebsk Żłobin, Kijów-Kowel, Kars-Erywań i obwodowa koło jeziora Bajkału. Koszta jednej wiorsty wyniosą przeciętnie 26.500 rbl.

Wiedeń, 6 lutego. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 264—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 256-50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 276—, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254-25, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82—, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 111-75; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18-70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 406—, Clary 40 zł. m. k. 163—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 85—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70—, Ofen 40 zł. 192—, Palfy 40 zł. m. k. 177—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54—, Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 30—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 97—, Salma 40 zł. m. k. 230—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 270—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 407—.

Wiedeń, 6 lutego. Cukier (spokojnie) 18-30 do ——. Spirytus (pewny) 37-40 do ——. Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 6 lutego. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień — do ——. Pszenica na wiosnę 9-64 do 9-65. Pszenica na maj-czerwiec — do ——. Zyto na jesień — do ——.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek na prywatnych posłuchaniach P. Ministra spraw zagranicznych, hr. Gólcowskiego, oraz P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

P. Minister handlu zwołał na środę 12 b. m. specjalny komitet przytoczonej rady przemysłowej, wybrany dla obmyślenia środków przeciwdziałania konkurencji amerykańskiej na polu przemysłowym.

Cesarz Wilhelm ofiarował byłemu naczelnemu wodzowi w Chinach, marszałkowi polnemu hr. Waldersee, z okazji jego urodzin, armatę zdobytą na Chińczykach. Armata ta waży 1770 kilogramów, a z niej bombardowano gmachy poselskie w Pekinie.

Z wielką radością donoszą gazety protestanckie o apostazji pewnego katolickiego kapłana. Jest nim 30-letni Edmund Endrich z diecezji wrocławskiej. Równocześnie z wystąpieniem z Kościoła ogłosił p. Endrich swoje... zaręczyny, z córką pewnego protestanckiego właściciela ziemskiego.

Władza naukowa w Warszawie przystąpiła do wykonania nowych przepisów o organizacyi stowarzyszeń studenckich w wyższych zakładach naukowych. Inspekcja studentów Uniwersytetu warszawskiego rozpoczęła wydawać wszystkim studentom przepisy drukowane o stowarzyszeniach, wzywając ich, aby oświadczyli, jakie korporacje byłyby pożądane. Onegdaj odbyło się za zezwoleniem dyrektora instytutu weterynaryjnego, w obecności delegata zwierzchności instytutu zgromadzenie studentów tego zakładu, celem omówienia projektu utworzenia stowarzyszenia studenckiego przy tym zakładzie. Na zebaniu jednogłośnie uchwalono założycielni pism peryodycznych, bibliotekę dzieł naukowych i kasę wzajemnej pomocy. Oprócz tego postanowiono pod wydane przepisy podciągnąć także założoną niedawno kuchnię studencką.

Członek pruskiej Izby panów p. Józef Kościelski, w telegramie do *Nowoje Wremia* zaprzecza wiadomości, nadesłanej przez korespondenta berlińskiego tejże gazety, o nieprawidłowym podziale ofiar złożonych na rzecz dzieci i rodzin wrzesińskich. P. Kościelski zapewnia, że najmniejsza cząstka tych ofiar nie będzie użyta na cele postronne. Dzieci i ich rodziny zaopatrzone we wszystko co jest niezbędnem. Komitet cieszy się ogólnym zaufaniem i pojmuję jak należy swoje zadanie.

Z Konstantynopola donoszą, że wrześnie wywołała tam wiadomość, iż Włochy i Francja mają zamiar założyć swe konsulaty w Macedonii. W. Porta upatruje w tem nie tyle handlowe ile polityczne cele t. j. zamiar posiadania bezpośredniej informacji o stosunkach macedońskich.

Prasę zagraniczną obiega pogłoska, że król włoski zjedzie się z królem Edwardem angielskim podczas jego pobytu w Cannes.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisyja budżetowa.

Wiedeń, 6 lutego. Komisyja budżetowa obraduje dziś w dalszym ciągu nad pozycją „szkoły średnie“.

P. Menger ubolewał, że Słowianie zakładają w miastach, będących siedzibą Niemców, szkoły słowiańskie, gdy mają dość miast słowiańskich do dyspozycyi. Szkoły takie stają się środkiem walki, a nie kultury.

P. Górski polemizował z wczorajszymi wywodami p. Kaisera i odpierał twierdzenie jego, jakoby Sejm galicyjski mieszał się do spraw, nie należących doń. — gdyż Sejm galicyjski nigdy żadnej uchewały w sprawie gimnazjum cieszyńskiego nie powziął. Po słowie zaś polscy mają wszelkie prawo zajmowania się losami polskiej szkoły w Cieszynie, tak samo jak Niemcy, a i sam poseł Kaiser, zajmuje się kwestyą niemieckich szkół w innych prowincjach. Na podstawie dat statystycznych udowodnia p. Górski, że żądania Polaków upamiętnienia polskiego gimnazjum w Cieszynie są usprawiedliwione. Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 6 lutego. Po wczorajszej mowie P. Ministra Hartla w komisji budżetowej, zebrał się posłowie słoweńscy na naradę, o której wydali następujący komunikat:

Posłowie słoweńscy spodziewali się, że rząd pozostanie wierny swym zasadom, według których wykluczone jest majoryzowanie w kwestyach narodowościowych, a kwestye te mogą być załatwione tylko w porozumieniu się obu interesowanych narodowości. Oświadczenie P. Ministra oświaty, że on uważa rezolucyę Stürgkha za koncesyę dla Słoweńców, Słoweńcy jak najenergiczniej potępiają. Sprowadzić to może znaczne pogorszenie się sytuacji.

Kraków, 6 lutego. (Tel. prywatne.) Dziś w południe odbyło się posiedzenie komisji rady miejskiej, dla sprawy budowy dróg wodnych. Głównym punktem obrad była kwestya urzędzenia w Krakowie na Wiśle portu, przez który przechodziłyby towary ze Wschodu na Zachód. O urządzenie portu stara się też Podgórze.

Kraków, 6 lutego. (Tel. prywatne.) Powstaje tu nowe pismo, dwutygodnik *Przebieg zdrojowy*, bogato ilustrowane; celem pisma jest podniesienie ruchu turystycznego i zwrócenie uwagi na krajowe zdrojowiska. Pismo nyskało debiet w Rosyji i w Niemczech. Kieruje niem komitet redakcyjny, złożony z lekarzy galicyjskich z drem Rosnerem na czele.

Wiedeń, 6 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał tytuł i charakter szefa sekcji rady ministerjalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Leopoldowi hr. Auerspergowi.

Najj. Pan zamianował starszego radcę oddziału rachunkowego lwowskiej Dyrekcji poczt, Wiktora Malinowskiego, dyrektorem rachunkowym w etacie personalnym departamentu rachunkowego w Ministerstwie handlu.

Tryest, 6 lutego. Książę Otton Windisch-Graetz i jego Najd. Małżonka przybyli tu wczoraj wieczorem, poczem udali się na pokład okrętu „Habsburg“, który jutro rano odpływa do Aleksandrii.

Tryest, 6 lutego. Palacze okrętowi wydali memoriał, w którym oświadczają, że nie są zadowoleni z dotychczasowych koncesyj i domagają się uwzględnienia wszystkich swych żądań. W obec tego bezrobocie trwa dalej.

Wrocław, 6 lutego. (Tel. prywatne.) Choroba ks. kardynała Koppa jest zapaleniem nerek.

Rzym, 6 lutego. (Tel. prywatne.) Henryk Siemiradzki poważnie zachorował.

Rzym, 6 lutego. Medyolański korespondent *Trybuny* donosi, że wszelkie wiadomości o rzekomej podróży hrabiego Turynu do Stanów Zjednoczonych i o zaręczynach z pewną Amerykanką z Filadelfii, — są nieprawdziwe.

Rzym, 6 lutego. Dochody Włoch w pierwszych sześciu miesiącach finansowego roku 1901 były wyższe o 20 milionów lirów od dochodów za ten sam czas roku poprzedniego.

Bukareszt, 6 lutego. Izba deputowanych przyjęła jednogłośnie serbsko-rumuńską konwencyę o rybołówstwie.

Paryż, 6 lutego. Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy o skróceniu czasu pracy w kopalniach. Deput. Aynard zwalczał projekt ustawy i wyraził zdanie, że czas pracy należałoby unormować w porozumieniu z robotnikami i pracodawcami. Mowa zarzucał komisji, że działała pod wpływem obawy przed wybuchem powszechnego strejku górników. Strejk taki spowodowałby wprawdzie znaczne straty, ale nie powstrzymałby rozwoju przemysłu, albowiem produkcyę węgla we Francyi jest w porównaniu z innymi krajami dość nieznaną.

Po dalszej dyskusyi Izba przyjęła 338 głosami przeciw 219 ustawę o skróceniu dnia pracy w kopalniach węgla, a mianowicie oznaczyła czas pracy w tych kopalniach obecnie na 9 godzin, po upływie dwu lat na 8½ godziny, a po upływie dalszych 3 lat na 8 godzin.

Dep. Berry zawiadomił ministra spraw zagranicznych p. Delcassé, że zamierza wnieść interpelacyę z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje rząd w obec rozpoczętych przez Holandyę rokowań na korzyść republik boerskich.

Madryt, 6 lutego. Tegoroczna zima dała się we znaki w sposób od lat kilkunastu w Hiszpanii niebywałej. Madryt jest formalnie zagrzebany w śniegu. Komunikacya wozowa jest niemożliwa. Druty telefoniczne pod ciężarem śniegu porwały się i zwisają z dachów. Wiele osób uległo wypadkom. — Przeważna część pociągów utknęła w zaspach.

Londyn, 6 lutego. Izba gmin przyjęła ustawę, zezwalającą na małżeństwo z siostrą zmarłej żony.

Podbój Transvaalu.

Berno, 6 lutego. Rada związkowa zarządziła przygotowania do międzynarodowej

konferencyi, mającej na celu rewizyę genewskiej konwencyi pod względem przepisów o ochronie rannych na polu bitwy żołnierzy.

Dopóki jednak trwa wojna południowo-afrykańska konferencya prawdopodobnie nie zberze się. Niektóre państwa wyraziły zapartywanie, że konferencya powinna skorzystać z doświadczeń, poczynionych przy zastosowaniu konwencyi genewskiej w wojnie południowo-afrykańskiej.

Londyn, 6 lutego. Kitchener donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: Oddział angielski pod dowództwem Byngsa zaatakował oddział Wesselsa i zabrał dwa działa, zdobyte niedawno przez Boerów na Anglikach. Nadto zabrano ostatnie działa. Deveta i trzy wozy z amunicyą. W bitwie padło 5 Boerów, 6 jest rannych, 27 wzięto do niewoli. Padł również kornet Wessels. Hamilton zabrał 32 Boerów do niewoli.

Londyn, 6 lutego. Kitchener telegrafuje z Pretoryi: Pułkownik Kekeviech donosi, że angielski oddział wojska pod przewodnictwem Leadera stoczył potyczkę z Boerami i zabrał do niewoli 131 nieprzyjaciół, między nimi komendanta Alberta i kilku wyższych oficerów Boerów. Boerowie mieli 7 zabitych. Straty angielskie są małe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 lutego. 1902. — Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117.22, Renta majowa 101.25, Węgierska renta koronowa 97.70, Akcye austriackie Zakładu kredytowego 692.—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 708.—, Akcye Anglobanku 276.—, Akcye Unionbanku 565.—, Akcye Bankvereinu 468.—, Akcye Länderbanku 437.—, Akcye Kolei państwowych 679.50, Lombardy 76.—, Akcye Kolei Elbethal 476.—, Akcye Fabryki broni —.—, Akcye tytoniowe 303.—, Akcye Alpy 386.—, Akcye Rima Muranyi 499.—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1525.—, Losy tureckie 112.50, Ruble 253.—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94.85, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 93.25, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 94.25.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 6 lutego 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.22, Renta majowa 101.35, Węgierska renta koronowa 97.70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 691.75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 711.—, Akcye Anglobanku 277.—, Akcye Unionbanku 566.—, Akcye Bankvereinu 469.—, Akcye Länderbanku 437.50, Akcye Kolei państw. 680.50, Lombardy 76.—, Akcye kolei Elbethal 477.—, Akcye Fabryki broni —.—, Akcye tytoniowe 303.50, Akcye Alpy 387.—, Akcye Rima Muranyi 496.—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1510.—, Losy tureckie 111.25, Ruble 253.—, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Wiedeń, 6 lutego 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 3 min. —. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 692.—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 705.—, Akcye Anglobanku 279.50, Akcye Unionbanku 566.—, Akcye Länderbanku 434.—, Akcye Bankvereinu 469.—, Akc. Bodencredit 958.—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 684.60, Akcye Kolei Południowej 76.75, Akcye Tramway A) 286.15, Akcye Tramway B) 282.—, Akcye Kolei Elbethal 480.50, Akcye Kolei Północnej 5620.—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 578.—, Akcye Alpy 386.50, Akcye Rima Muranyi 497.—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1510.—, Akcye Fabryki broni 315.—, Akcye Tureckie tytoniowe 30250.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —.—, Renta majowa 101.30, Austriacka Renta koronowa 98.50, Węgierska Renta koron. 97.65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95.—, 4 prc. Listy Banku krajowego 93.75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92.50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98.05, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 95.60, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 91.—, Losy tureckie 111.50, Marki 117.17, Ruble 253.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Wszelch nauk lekarskich
Dr. Bolesław Kielanowski
ul. Gródecka l. 26. I. piętro
od 8-9 i od 3-5.

Dr. Roman Rencki
były asystent kliniki lekarskiej uniwersyteckiego i lwowskiego ordynuje
w chorobach wewnętrznych
od godz. 3-5 ul. Kraszewskiego l. 3.
Telefon 583.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe
i monety
po najdokładniejszym kursie dziennym,
nie licząc żadnej prowizji.

COLOSSEUM
pod dyrekcją Ernesta Thorna.
Od 1. lutego wspaniały program nowości.
She cztery żywioły, największe, sensacyjne widowisko sceniczne.
The three Hugosset królowie gimnastyków na potrójnym drążku.
4 siostry Mac-Governns angielskie tancerki akrobacyjne.
Jean Marooni ze swoim olśniewającym aktem: w krainie muzyki i świata.
The Comedy Four amerykań. minstrele.
Janowski Trio ekscentr. akt akrobacyjny.
Alda Ireos -ubretka francuska.
Abs-Avello mistrzowski gimnastyk.
Bioskop amerykański nowa seria żywych fotografii.
Codziennie o godz. 8 wieczór sensacyjne przedstawienie. - W niedzielę i święta dwa przedstawienia o 4 i 8. Co piątku High-Life. - Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna ul. Karola Ludwika 9.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny], Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec główny]. Includes train numbers, destinations, and times.

Uwaga: Pora nocka jest oznaczona rankami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W miesiące wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety Aje-cya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3, w święta 9-12).

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Lwów, dnia 6. lutego 1902.
I. Akcje za sztukę.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)
Kolej g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)
Kolej Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)
II. Listy zastawne za 100 kor.
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%
" " " 4 1/2% " los. w 50 l.
" " " 4% " 60 l. po 200 k.
" kraj. 4 1/2% " los. w 51 l.
" " 4% " los. w 57 l.
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat
4% los. w 56 lat
III. Oblig. za 100 kor.
Gal. funduszu propin. 4% w. a.
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)
" " " 4 1/2% (3 em.)
" " " 4% (4 em.)
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873
" " 4% po 200 kor.
" z roku 1893
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.
" " 4 1/2% " 200 "
IV. Losy.
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)
V. Monety.
Dukat cesarski
20 frankówka
100 rubli rosyjskich srebrnych
100 rubli rosyjskich papierowych
100 marek niemieckich

Table with columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy (za sztukę).

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., K. Akcje banków (za sztukę), L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WEKSLA, O. W A L U T Y.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie,
począz bez doliczenia prowizji.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa.

Licytacje.

L. cz. E. 803/1 (9) (879 3-3)

Dnia 24. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacja 1/6 części realności pod Nr. d. 202, 342 lwh. 202 Mościska z przynależzyciami.

1/6 część domu i gruntów oceniono na 522 kor. 13 hal., zaś 1/6 przynależzyci na 9 kor. 67 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 354 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Mościska, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. 727/1 (4) (917 3-3)

Na żądanie c. k. uprzywilejowanego gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, odbędzie się 18 lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 2/3 części realności lwh. 578 gm. Skalat objętej składającej się z pb. 34 i na tej parceli pobudowanego domu wraz z przynależzyciami, składającymi się z płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 866 kor. 66 hal., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena wynosi 535 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skalat, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 2612/1 (4) (688 3-3)

Dnia 17. marca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh. 622 ks. gr. gm. kat. Krasnostawie z przynależzyciami.

Nieruchomość tę oceniło na 461 kor. Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 307 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 21. stycznia 1902.

L. cz. E. 661/1 (11) (787 3-3)

Dnia 14. marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja a) realności lwh. 372 na 630 kor. i b) realności lwh. 374 na 328 kor. ocenionych.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 420 kor. ad b) 552 koron.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 20. stycznia 1902.

L. cz. E. 383/1 (4) (876 3-3)

Na żądanie Mojżesza Fausta, odbędzie się dnia 19. lutego 1902 o godz. 9 1/2 przed południem w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 564 ks. gr. gm. Fryszak objętej Markusa Dawida i Chany z Biletów Raudów po połowie własnej.

Nieruchomość oceniona na 3000 kor. Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Fryszak, dnia 14. stycznia 1901.

L. cz. E. 778/1 (9) (877 3-3)

Na żądanie Towarzystwa Zali zkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 24. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowy, licytacja realności lwh. 241 gm. kat. Tymbark Jana Palki syna Franciszka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej licytacji, przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 16. stycznia 1902.

L. cz. E. 713/1 (13) (913 2-3)

Na żądanie J. Meilecha Breitbarta względnie tegoż prawonabywcy p. Izaaka Eszwowicza odbędzie się dnia 6. marca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja a) całej realności lwh. 620, b) połowy realności lwh. 617 i c) połowy realności lwh. 618 ks. gr. gm. kat. Haczierz objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 729 kor., ad b) na 3861 kor., ad c) na 860 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1152 kor. 67 hal., ad b) 2174 kor. 67 hal., ad c) 618 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Haczierz, dnia 25. grudnia 1901.

L. cz. E. 983/1 (7) (880 1-3)

Dnia 6. marca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności wiejskich lwh. 180 i wh. 193 Hankowice.

Posiadłości lwh. 180 oceniono na 6 kor. a lwh. 193 na 300 kor.

Najniższa cena co do wh. 180 wynosi 4 kor., zaś co do wh. 193 wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 17. stycznia 1902.

L. cz. E. 1640/1 (9) (878 1-3)

Dnia 7. marca 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja 1) 2/6 części realności lwh. 483 w Mielcu na 162 kor. oraz 2) 1/6 części tejże na 81 kor. ocenionych.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 108 kor. ad 2) 54 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 23. stycznia 1902.

L. cz. E. 256/1 (18) (951 1-3)

Dnia 19. lutego 1902 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacja 14 części posiadłości wiejskiej w Lityni, objętej wyk. hip. 128 gm. Litynia wraz z 1/4 częścią przynależności, składających się z trzech domów mieszkalnych, dwu stodół, jednej stajni, szopy i piwnicy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5205 kor. a jedna czwarta idealna część przynależności na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 3883 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. 2144/1 (11) (855 1-3)

Dnia 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja realności lwh. 63 ks. gr. gm. Bruchowice objętej, dłużniczką p. Zofii Naganowskiej własnej obejmującej dom parterowy mieszkalny, wille zwaną „Maryla” łazienki i tusze stawowe, zakład kąpielowy (hydropatyczny) jedno piętrowy i inne pomniejsze budynki, tudzież par-

cele grunt. (role) przeznaczone do uprawy wraz z przynależzyciami, składającymi się z urządzenia zakładowego, kąpielowego i gospodarczego, tudzież drzew owocowych, ogrodowych, altany, łodzi, mostów, ławek ogrodowych, oparkowania drewnianego i drutowego, oziminy, ogrodowi, lasu i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 70.805 kor. 23 h., przynależności zaś na 16.692 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 47.178 kor. 23 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kanc. Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. stycznia 1902.

L. cz. E. 194/1 (6) (954 1-3)

Dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. I. licytacja realności wyk. hip. 1. 152 i 217 ks. gr. gm. Kobierzyn.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 162.450 kor., ad 2) na 4746 kor.

Wadyum wynosi ad 1) 16.245 kor., ad 2) 475 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 88.534 kor., ad 2) 3.164 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. E. 70/1 (5) (944)

Dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacja 1/6 części ciąła hip. lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Brusno nowe i 1/12 części ciąła hip. lwh. 104 tejże samej księgi grun. objętych

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 287 kor. 33 hal., a miałowicie 1/6 część realności lwh. 102 na 285 kor. 33 hal., zaś 1/12 część ciąła hip. lwh. 104 na 3 kor.

Najniższa cena wynosi razem 191 kor. 55 hal., t. j. 1/6 część realności lwh. 102 190 kor. 22 hal., zaś 1/12 część realności lwh. 104 — 1 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Cieszanów, dnia 10. listopada 1901.

L. cz. E. 770/1 (6) (854)

Na żądanie kasy Oszczędności miasta Jasła, zastąpionej przez adw. dr. Józefa Baranowskiego, odbędzie się dnia 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Zmigrodzie licytacja całej realności lwh. 185 gm. k. t. Zmigród stary, Jana Słobody własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1084 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 722 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zmigród, dnia 20. stycznia 1902.

L. cz. E. 2998/1 (3) (946)

Zobowiązany Aleksa Kopestyński w Kamieniu. Dnia 11 lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 Sądu tutejszego, licytacja a) 1/3 części lwh. 91, b) całej części lwh. 301 gm. Kamień.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na: 1) 16 kor. 66 hal., 2) na 1148 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 10 kor. 10 hal., ad 2) 768 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. 2078/1 (4) (948)

Na żądanie Abrahama Fiebersa, odbędzie się dnia 11. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej lwh. 589 gm Jaworów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1192 kor.

Najniższa cena wynosi 794 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. VIII. 942/1 (4) (868)

Dnia 7. marca 1902 o godz. 11 1/2 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności lwh. 3098 gm. kat. Stanisławów obj. w Knihinie połozonej skłatającej się jedynie z parc. bud. l. kat. 2791 na której znajduje się „czyszczarnia jelit“ szopa i izba (domek) dla dozry.

Nieruchomość ta z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 1894 kor 85 hal.

Najniższa cena wynosi 947 kor 43 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 24. stycznia 1902.

L. cz. E. 761/1 (4) (940)

Na żądanie Antoniego Łowickiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 20. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja realności lwh. 388 ks. gr. gm. Bachów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 27. grudnia 1901.

L. cz. E. 1686/1 (9) (947)

Na żądanie Włościańskiej kasy pożyczkowej w Koszowie, odbędzie się dnia 25. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej lwh. 120 gminy Choczczyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2043 kor

Najniższa cena wynosi 1362 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 16. stycznia 1902.

L. cz. E. 2222/1 (4) (949)

Na żądanie Małanki Bretownyk odbędzie się dnia 11. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacja realności objętych lwh 450 gm. Pistyni a mianowicie 2/12 Anny Bretownyk i 5/12 Petra Bretownyka własnych. 7/12 części nieruchomości wystawionych na licytację są ocenione na 805 kor.

Najniższa cena wynosi 536 kor 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. 164/01 (5 - 6) (960)

Dnia 17. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, Oddz. II. odbędzie się licytacja realności lwh 1) 162, 2) 148, 3) 4, 4) 1/6 części realności lwh. 84, ks. gr. gm. kat. Dabowica 5) tuziż połowy realności lwh. 143 i 6) całej realności lwh. 145 ks. gr. gm. kat. Moszkowce i powstałego z tej realności nowego ciałka hip. lwh. 184 tej ks. gruntowej z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 200 kor., 2) na 400 kor., 3) na 200 kor., 4) na 1195 kor., 5) na 200 kor. i 6) na 330 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 133 kor. 34 hal., ad 2) 266 kor. 63 hal., ad 3) 133 kor. 34 hal., ad 4) 796 kor. 68 hal., ad 5) 133 kor. 34 hal. i ad 6) 213 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Oddz. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 17. stycznia 1902,

L. cz. E. 813/1 (3) (958)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Kałuszu zastąpionej przez adw. dra Staneckiego odbędzie się dnia 18. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. Nr. II. licytacja realności obj. lwh, 138 ks. gr. gm. kat. Dabowica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 143 kor.

Najniższa cena wynosi 953 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 17. stycznia 1902.

L. cz. E. 115/1 (6) (959)

Na żądanie Komercyjnego eskontowego kredytowego Towarzystwa w Kałuszu odbędzie się dnia 19. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, Oddz. Nr. II. licytacja 1) realności objętej lwh. 419 ks. gr. gm. kat. Wojniłów i 2) połowy realności obj. lwh. 20⁹ ks. gr. gm. kat. Siółko wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione 1) na 3456 kor. ad 2) na 565 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 304 kor. ad 2) kwotę 377 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 17. stycznia 1902.

L. cz. E. 192/1 (15) (896)

Dnia 7. marca 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacja: a) połowy realności lwh. 67 gm. Samocice, b) połowy realności lwh. 213 gm. Samocice c) połowy realności lwh. 297 gm. Samocice.

Nieruchomości wystawione na licytację oceniono ad a) na 2734 kor. 65 hal., ad b) na 1089 kor. 6 hal., ad c) na 587 kor. 75 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1823 kor. 10 hal., ad b) 726 kor. 4 hal., ad c) 385 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 23. stycznia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 (2) (962 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Heszla Babad nieprotokołowanego kupca w Uhnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Naczelnika Sądu pow. Uhnowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana notar. Juliana Czelewicza w Uhnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 14. lutego 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie najdalej do dnia 20. marca 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10. kwietnia 1902 o godzinie 10 przed południem w powiatowym sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwroć koszt uroście przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Uhnowie lub w pobliżu Uhnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 1. lutego 1901.

Konkursu.

L. 154 (860 3-3)

KONKURS.

Jest do obsadzenia posada woźnego IV. klasy płacy:

a) przy sądzie krajowym w Krakowie;

b) przy sądzie powiatowym w Kętach.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych, wnosić należy do 10. marca 1902 do Prezydium Sądu: ad a) krajowego w Krakowie, ad b) obwodowego w Wadowicach.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 1. lutego 1902.

L. cz. Prez. 73 142 (883 2-3)
Pisarz obeznany ze sprawami hipotecznymi znalazl zaraz pomieszczenie.
Placa 60 kor. miesiecznie.
C. k. Sad powiatowy.
Tyczyn, dnia 1. lutego 1902.

L. 1.144 pr. (929 1-3)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej posady kancelisty policyjnego w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami przy c. k. Dyrekcji policji w Krakowie rozpisuje sie niniejszym konkurs z terminem do 15. marca 1902.

Ubligajacy sie o te posade winni wnieśc swe posadania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomosci jezykow krajowych w drodze wlasceiwej do Prezydium c. k. Dyrekcji policji w Krakowie.

Posada kancelisty nadana bedzie w mysli ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr 60 przed innym: ukwalifikowanymi wysluzonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie beda ubligajacy sie o nie kompetenci z kategorii urzadnikow państwowych.
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. Præs. 85 6/2 (953 1-3)

KONKURS.

C. k. Sad powiatowy w Radomyślu przymusi zarzadzacza psarsza obznaiomonego z manipulacya hipoteczna, za miesiecznym wynagrodzeniem 60 kor.

Swiadcetwa wymagane.

Radomyśl, 2. lutego 1902.

L. 9090. (961)

KONKURS.

Wydzial krajowy Krolestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Ksiestwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkurs na posade sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Kolomyi z placą tysiac kor. rocznie.

Ubligajacy sie o powyższa posade winni najpóźniej do 15. marca 1902 wnieśc podania do Wydzialu krajowego z dołączeniem:

- 1. Metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia
2. Dowód obywatelstwa austriackiego.
3. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich wydany lub potwierdzony na jednym z uniwersytetów państwa Austro-Węgierskiego.
4. Dowód, iż zajmował się praktyką lekarską w szpitalu lub prywatnie.

Miedzy kandydatami otrzymajaa pierwszeńswo ci, którzy wykaza sie dluzszą szpitalną sluzba, albo egzaminem fizykalnym.

Posada powyższa nadana zostanie na razie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi po uplywie roku gorhweij i pozytecznej sluzby
Z Wydzialu krajowego.

We Lwowie, dnia 3. lutego 1902.

L. 121 (830)

KONKURS.

W obrębie c. k. Zarzadzow salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia posada wożnego z placą 800 kor. rocznie z dodatkiem czynnej sluzby wedlug IV. klasy wzglednie wedlug klasy, do ktorej miejscowosc nalezy, z prawem poboru unormowanego ubrania sluzbowego, wzglednie ekwiwalentu za ubranie i systemizowanego deputatu soli.

Ta posada jest zastrzeżoną w mysli ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. pr. p. Nr. 64) dla wysluzonych podoficerow i kompetenci winni sa dolaczyc do swych podan certyfikat uprawnienia do kompetowania o te posade, udowodnic, ze sa zupełnie zdrowi fizycznie i umysłowo, oraz, ze wladaja jezykami krajowymi w slowie i piśmie.

Podania wlasnoręcznie pisane nalezy wnieśc w terminie sześciotygodniowym od dnia ogłoszenia licząc, do c. k. Zarzadu salinarnego w Bochni.

Podania wniesione wskutek rozpisane go konkursu z dnia 26. stycznia 1901 do l. 83 o ile nie zostana cofnięte, beda wzięte pod rozwege przy terażniejszym obsadzeniu posady wożnego.

C. k. Zarzadz salinarny.

Bochnia, dnia 29. stycznia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 27/2 (2) (967)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sad krajowy jako prasowy orzekl na wniosek c. k. Prokuratora Państwa ze zamieszczony w Nr. 34 czasopisma „Naprzód“ z dnia 4. lutego 1902 artykul pod tytulom: „Dzielo papięza Leona XIII. na indeksie“ cale str. 3 lam 1 zawiera znamiona występkow z §§. 303 i 491 u. k., ze zakazuje se rozszerzania tego artykulu.

C. k. Sad krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 5. lutego 1902.

Bl. 25. [829]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1902, Pr. IV. 2/2, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Grazzer Tagblatt“ Abendausgabe, vom 27. Jänner 1902 wegen des Leitartikels in der Stelle von „Was kumert den“ bis „Konsequenzen zu ziehen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1902, Pr. IV. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Deutsches Wochenblatt“ vom 26. Jänner 1902 wegen des Gedichtes: „Los von Rom“ des Artikels: „An die christlichen Väter und Mütter“ in der Stelle von „Nun wird mancher“ bis „Aufgabe nicht fermt“ nach §§. 302 und 3 3 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. IX. 6/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8543 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 23. Jänner 1902 wegen der Stelle von „L'uom malato“ bis „i quattro eroi“ und von „per assistere alla festa“ bis „suo popolo“ des Artikels: „I delitti del“ nach §§. 488, 491 und 494 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. IX. 7/2, die Weiterverbreitung der Nr. 522 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 24. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Le cine chereute“ bis „dei farisei cent-paranji“ des Artikels: „Da Dorinons“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1902, Pr. V. 7/2, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Supplemento settimanale al Proletario“ Pola, vom 26. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Intanto . intanto“ bis „E musica“ des Artikels: „Il Parlamento di Vienne“ und §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1902, D. 6/, die Weiterverbreitung der Nr. 529 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 17. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Distribuzione d'armi“ nach Art. IX. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 25. Jänner 1902, Pr. V. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 25. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Geistiger Niedergang“ in der Stelle von „gehört eben zu den Folgeerscheinungen“ bis „den Muth gehabt hätte“, von „Aber neue“ bis „Kulturstätte der Wissenschaft“, von „Diese Schulpolitik“ bis „am Leibe trägt“ und von „Man hat sich auch das“ bis „Volksschul-Vererbungs-Anstalten geschicht“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 25. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Nositele zvuonych“ bis „s kralom“ des Artikels: „Jindy a nyní“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. 7/2, die Weiterverbreitung folgender nicht periodischer Druckschriften, und zu: 1. „Am Venusberg oder Pension- Erlebnisse“, gedruckt in Budapest, ohne Angabe des Druckers und des Verlegers, 148 Seiten stark; 2. „Gammiani oder zwei Nächte in Anzugeslosigkeit“ von A. de M. (aus dem Französischen), gedruckt in Bucarest bei Jof. Theophano, 92. Seiten stark; 3. „Auf hoher See oder Liebesabenteuer einer jungen Amerikanerin auf dem Meere“ gedruckt in Amsterdam 1893, ohne Angabe des Druckers und Verlegers, 38 Seiten stark; 4. „Am Meerestrande“ 1891, ohne Angabe des Druckortes, des Druckers und des Verlegers, 47 Seiten stark; 5. „Das Mäuschen um des Mäuschenswille“, ohne Angabe des Druckortes, des Druckers und des Verlegers, Kleinformat, lithographiert, 25 Seiten stark; 6. „Das Alphabet“ auf 6 Bögen zu je 4 und einem halben Bogen mit 2 Buchstaben, in obscenen Darstellungen, ohne Angabe des Druckortes, des Druckers und des Verlegers, wegen des Inhaltes nach §. 516 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Samostatn sm-ry“ vom 23. Jänner 1902 wegen der Stelle von

„A nyní tazeme se“ bis „v nepravde“ des Artikels: „Katastrofa v uhelnim dole Jupiter v Komoranech u Mostu“ und von „Zide“ bis „bazardni pestuji“ des Artikels: „Zide pestuji“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Severocesky delnik“ vom 25. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Svata cirk- v je spolek“ nach §. 303 St. G. und wegen der Notiz von „Cisari“ bis „roene“ nach 63 St. G. verboten.

Bl. 26. [859]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1902, Pr. V. 6/2, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 2. Hornung 2015 (Februar 1902) wegen des Bildes auf Seite 2, darstellend einen feisenblauen Geistlichen; wegen der Stelle aus den „Freiheits-Betrachtungen“ von „nicht ausschließlich der Ausfluß“ bis „gefunden haben“, wegen des Textes zur Zeichnung „Hofers Schatten“ von „zu sterben ward ihm“ bis „kann man nicht gestatten“; wegen der Stellen aus dem „Briefkasten“ unter „Prag“ von „Sie sind die Eiterbeulen“ bis „Contrebande der Vernunft“; unter „Wien“ von „lethhin bildeten“ bis „neue Herde“ nach §§. 63, 122 lit. b, 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1902, Pr. V. 7/2, die Weiterverbreitung der Nr. 5 (2. Auflage) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 2. Hornung 2015 (Februar 1902) wegen des Bildes auf Seite 2, darstellend einen ein Weib verfolgenden Faun nach §. 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1902, Pr. V. 8/2, die Weiterverbreitung der Nr. 100 der Zeitschrift: „Der Tiroler Mastl“ vom 26. Jänner 1902 wegen des Artikels: „Die aufreizende Protectionswirtschaft der politischen Behörden“ von „Das aufreizende Protectionswirtschaft“ bis „verwandt. Die genügt“ nach §. 300 St. G. verboten.

Bl. 27 (886)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. V. 9/2, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 2. Hartung 2015 (1902) wegen des Artikels: „In Hutten's Geist“ in der Stelle von „den ewigen Unterschied“ bis „entgegengekehrten Weltanschauung“; wegen des Artikels: „Aberfluchte Gräber“ von „über den Hof der Päpste“ bis „Ort der Verewelung verlassen“ sammt dazugehörigen Anmerkung auf Seite 3 von „Eine Anspielung auf Johanna“ bis „als die heilige Kirche“; wegen der Stellen unter der Ueberschrift: „Pfeile aus meinem Köcher“ von „siehe den so schwunghaft“ bis „genannt“, von „man muß es als ein“ bis „ob es nicht geschähe?“ von „die einen halten die zuweilen“ bis „unsicher zu erkennen“; wegen des Gedichtes: „Wederuf“ von „Wach auf mein deutsches“ bis „die Rechte sein der Pfaffenbrut!“ wegen des Artikels: „Eine himmelschreiende Sünde“ von „Das Versäumte wurde eilig“ bis „an die Kette gelegt wurde“ nach §§. 122 lit b und und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30. Jänner 1902, Pr. I. 18/2, die Weiterverbreitung der Nr. 6 (58) der Zeitschrift: „Matices Svobody“ vom 29. Jänner 1902 wegen der Stellen von „Jz v mi-ulem esle“ bis „nezakro-ili“; von „Zadaj li zvetsi i krajice“ bis „pocatku XX. stol-t.“ des Artikels: „K h omadne vrazde horniku“; von „Za takoveto skolske poverery“ bis „nestyoi se za ne“ des Artikels: „Slasti ce-kych deti ze skoly Komenskeho ve Vidni“; von „Na hranici s kazdym“ bis „pitomych blbecku“ des Artikels: „Spiritista a katolieka cirkev“ nach §§. 65 a, 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 30. Jänner 1902, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 29. Jänner 1902 wegen der Stelle von „jsou pris-les tezke“ bis „jsou ure-ny“ des Artikels: „Ce-nicke piklaubny“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes als Preßgericht in Troppan hat mit dem Erkenntnis vom 28. Jänner 1902, Pr. IX. 2/2 die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 25. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Die

römische Kirche“ bis „wurde da ausgeübt“ des Artikels: „Die Armut“ der Römlinge“ nach §. 303 St. G. verboten.

Bl. 28. [921]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I. der Inhalt des in der Nr. 1. der periodischen Druckschrift: „Mitteilungen des Vereines der Freidenker Nieder-Oesterreichs“ vom 30. Jänner 1902 auf Seite 1 enthaltenden Gedichtes mit der Aufschrift: „Unter dem Vatican“ zur Gänze; II. der Inhalt des auf Seite 1 beginnenden Artikels mit der Ueberschrift: „Die modernsten Verleumdungen der Apofstern“: a. in der Stelle auf Seite 2 von „Nachdem uns die Herren“ bis „in die Hölle verdammt“; b. in der Stelle auf Seite 3 von „Aber Herr P.“ bis „und ehe baldigt“ und III. der Inhalt des auf Seite 5 unter der Rubrik „Bücherchau“ enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke: „Das Geschlechtsleben“ zur Gänze, und zwar ad I. das Vergehen nach §. 303 St. G.; ad II. a. das Vergehen nach §. 302 St. G.; ad II. b. das Vergehen nach §. 303 St. G. und ad III. das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 31. Jänner 1902.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1902, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Linzler fliegende Blätter“ vom 26. Jänner 1902 wegen des Gedichtes: „Schauerliche Vorlesungen“ und dabei abgedruckten Bildes und wegen der Stelle von „Wenn der Herr“ bis „Anfimm erheitern“ des Artikels: „Director Schauer und wrofessor Schauerlich“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 30. Jänner 1902, Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Linzler Montagspost“ vom 27. Jänner 1902 wegen der Stelle von „Also das Civil“ bis „zugehauen“ des Artikels mit der Spitzmarke: „Gelegentlich der Wachttheilung“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 x 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 30. Jänner 1902, Pr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 24. Jänner 1902 wegen der Stelle von „ebenso find es“ bis „nicht angenehm sein werden“ des Artikels: „Christliche Kerzelweiber“ nach §§. 122 a und 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 3/1 (2) (529 1-3)

Stefan Rosiński z Mikuliczyna uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wasyla Rosińskiego z Mikuliczyna.

C. k. Sad powiatowy, Oddzial V.
Delatyn, dnia 30. kwietnia 1901.

L. cz. P. VI. 314/1 (4) (547 1-3)

C. k. Sad powiatowy cywilny S I. we Lwowie Oddzial VI. jako Wladza kuratelarna uznaje Wlodzimirza Wincentego 2-im Kruka umysłowo chorym rozciaga nad nim kuratele, kuratorem ustanawia Franciszka Starzeckiego.
Lwów, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. P. 1111/1 (1) (583 1-3)

Nacia Koniów z Truskawca uznana glupkowata, kuratorem ustanowiono Jakima Dmytrowa.

C. k. Sad powiatowy, Oddzial I.
Drohobycz, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. P. 280/1 (5) (598 1-3)

Jadwiga Bak z Futomy uznana marnotrawna.

Kurator Józef Bak w Futomie.
C. k. Sad powiatowy, Oddzial I.
Tyczyna, dnia 30. października 1901.

L. cz. L. 10/1 (3) (594 1-3)

Anna Chrobakówna 26 lat licząca, wolna z Woli lubeckiej uznana za umysłowo chorą. Kurator Walenty Dziopa z Woli lubeckiej.

C. k. Sad powiatowy, Oddzial I.
Pilzno, dnia 18. grudnia 1901.

Firmy.

L. cz. Firm. 122/2 (836)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 29. stycznia 1902 wpisana została do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: „Spółka Oszczędności i pożyczek w Mystkowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z siedzibą w Mystkowie. Przedsiębiorstwo polega na statucie z daty Mystków 28. grudnia 1901 (abog. 1).

Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu z funduszy spółki, danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki

W skład zarządu zostali wybrani: 1) ks. Jan Jarzębiński, proboszcz obrz. łac w Mystkowie jako przewodniczący, 2) Michał Gorczyca, kierownik szkoły ludowej w Mystkowie, jako zastępca przewodniczącego, 3) Karol Zajac, strażnik kolejowy z Mszalnicy, jako członek, 4) Jan Ogorzałek, rolnik w Mystkowie, jako członek, 4) Bartłomiej Badowski, rolnik w Mszalnicy, jako członek.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Każdy członek obowiązany jest wpłacić przynajmniej jeden udział wynoszący dziesięć koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów. Udział wpłacony być może bądź od razu, bądź w półrocznych ratach, wynoszących co najmniej po jednej koronie.

Do ogłoszenia służy tablica umieszczona na budynku Kółka rolniczego w Mystkowie, w razie potrzeby umieszczone będą publiczne ogłoszenia w Przewodniku Kółek rolniczych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 14. stycznia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 416/1 (6) (894 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie Oddział V. na wniosek Władysława Kimmerlinga wzywa wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po bp. Chaimie Kreindlerze zmarłym w Delatynie dnia 27. września 1901 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, aby zgłosili się na audyencyi dnia 19. marca 1902 o godz. 9 rano w biurze 14, swoje wierzytelności, do tego spadku, wykazując ich należność, albo wniesli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności pretensyj.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, że opieszały wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile nie przysługuje im pretensjom już prawo zastawu, jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, 24. grudnia 1901.

L. cz. C. VI. 265/1 (2) (912 2-3)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Schmidt i Adamowi Schmidt i tow. wniósł Jakób Schmidt syn Frydryka z Hartfeldu pozew o uznanie prawa zastawu dla resztującej ceny kupna 375 złr. a. w. w stanie biernym lwh. 98 gm. kat. Haliczanów zaindebitywanego za zgłoszenie i zezwolenie na ekstabulację.

Audyencya do rozprawy odbędzie się dnia 10. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powołanych kurator dr. Longin Ozarkiewicz, adw. w Gródku będzie ich zastępował, dokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Gródek, dnia 21. stycznia 1902.

L. cz. Prez. 1592 (885 2-3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Franciszek Dębicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23. października 1901 l. 21.162 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany, złożony dnia 28. stycznia 1902 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. A. 393/00 (5) (826 2-3)

W Puźnikach zmarł dnia 9. czerwca 1900 Hryś Szkrabiuk pozostawiając kodycył, którym legował Nykole Szkrabiukowi p. bud. II kat. 90 i 92 tudzież p. gr. II kat. 134-2, 125/2 i 136/2 Puźnikach. Z ustawy do tego powołaną jest także urodzona siostra spadkodawcy Tekla Kwokowa, a jej miejsce pobytu nie jest sądowi znanem.

Wzywa się ją zatem, aby w przeciągu roku od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie będzie rozprawa spadkowa przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Maksym Leizem z Tłumacza.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. A. 727/1 (6) (811 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 23. sierpnia 1901 zmarła w Tarnowie Tochweła Pasternakowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu Mirli z Eisenbergów Reichowej i Mechla Eisenberga, którzy przez głowę ojca Herscha Eisenberga do spadku przechodzą, wzywa Mirle Reichową i Mechla Eisenberga, aby w przeciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniesli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Berischem Eisenbergiem dla nich ustanowionym.

Tarnów, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. T. 20/1 (2) (837 2-3)

Na wniosek Filipa Wernera, kupca w Dortmundzie wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla kaucyjnego na kwotę 600 zł. a. w. opiewającego, przez Samuela Kannerę akceptowanego, płatnego w Buczaczu, jako w miejscu stałego zamieszkania przekazanego, w którym dzień zapadłości nie był podanym, a który to weksel zaginął i wzywa się każdego posiadacza tego wekslu, ażeby w czasokresie 45 dni wynoszącym, którego początek przypada na dzień ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“, ażeby posiadanie tego wekslu do tego sądu tem pewniej zgłosił, ileż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. T. 60/1 (2) (833 2-3)

C. k. Sąd kraj. cyw. Oddz. VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Maryi Chrzęszczówny postępowanie amortyzacyjne odnośnie do polisy asekuracyjnej na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków, 8. sierpnia 1900 Nr. 56.805 na imię Maryi Chrzęszczówny wystawionej, opiewającej na 2000 kor. płatnego do rąk okaziciela w dniu 1. listopada 1927, wzywa każdego ktokolwiek by w posiadaniu tej polisy się znajdował, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileż po upływie tego terminu powyższa polisa na ponowne żądanie za umorzona i nieważna uznana będzie.

Kraków, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. A. 321/00, P. 104/01 (5) (870 1-3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Paraskę Soroka wzywa się, ażeby w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosiła się sama lub przez zastępcę do spadku po sp. Michale Soroka zmarłym przed 13 laty w Stebniku, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja spadku zostanie przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Gołębiewskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohoroczany, dnia 12. stycznia 1902

L. cz. Ne. XVI. 802/1 (1) (891 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie na prośbę Felicji z Zaklików hr. Mysielskiej poleca każdemu, kto by znajdował się z posiadaniem zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 271 na Jarosława Zaklikę opiewającej, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu książeczkę tę sądowi powiatowemu cyw. Oddz. XVI. przedłożył, bo w razie przeciwnym książeczka ta będzie uważana za nieważną, a wystawca jej nie będzie za nią odpowiedzialny.

Kraków, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. T. 16/1 (2) (970 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach wzywa posiadacza kartki zastawniczej przez Kołomyjską kasę oszczędności wydanej Nr. 88 dotyczącej przedmiotów zastawu do Nr. 20495 przechowanych jako to: cztery sznurów perel 28 gram. i nowego złotego pierścienia z dyamentami w srebrowej 4 gram. wartości 300 kor. zastawionych za 150 kor., by też do sześciu miesięcy tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileż w razie przeciwnym takowa za pozbawioną mocy prawnej uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. A. 312/1 (4) (952 1-3)

A) Dnia 28. listopada 1884 zmarł w Smolancie Mikołaj BERPALKO bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po nim powołana między innymi córka Marya BERPALKO.

B) Dnia 11. grudnia 1880 zmarła w Skomorochach Tačka HUBEZAK bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po niej powołany między innymi Petro HUBEZAK.

C) Dnia 9. sierpnia 1901 zmarł w Lądyczynie Józef Partyka pozostawiając pisemny kodycył. Do spadku po nim także powołany syn Władysław Partyka.

Gdy miejsce pobytu wymienionych dziedziców nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie i wniesli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami A) Janem Moskałem ze Smolanki, B) Stefanem Hubezakiem ze Skomoroch, C) Janem Stanimirem z Lądyczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulicze, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. A. 286.1 (16) (945 1-3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Uniwersała aby do spadku po Wojciechu Uniwersałe zmarłym 22. sierpnia 1901 w Stanisławiu dolnym z pozostawieniem rozporządzenia

L. W. kr. 2.691/1902.

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1. lutego 1902 wylosowane zostały następujące obligacje galicyjskiej pożyczki krajowej z r. 1893:

XVIII. losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893.

Ser. A. à 100 kor. Nr. 196, 272, 705, 786, 1442, 1548, 1675, 1705, 1816, 2060, 2810, 2994, 3253, 3346, 34-6, 3550.

Ser. B. à 200 kor. Nr. 112, 301, 461, 638, 1007, 1044, 1581, 16-4, 1624, 1643, 1794, 1892, 1910, 2039, 2320, 2437, 2666, 2710, 3173, 3394, 3461, 4089, 4243, 4397, 4626, 4708, 5173, 5200, 5217, 5361, 5709, 5949, 6173, 6175, 6258, 6367, 6861, 7433, 8462, 8923, 9819, 10242, 10165, 10565, 10717, 10965, 11100, 11137, 11246, 11331, 11515, 11750, 11868, 11886, 12124, 12767, 12784, 13032, 13085, 13442, 136-8, 13780, 13915, 14737, 14840, 15647, 15825, 16143, 16233, 16383, 16492, 16606, 16948, 17110, 17132, 17375, 17427, 17648, 17653, 18174.

Ser. C. à 1.000 kor. Nr. 86, 505, 543, 644, 715, 104-3, 1123, 1317, 1362, 1444, 1582, 1660, 1683, 2010, 2107, 2404, 2658, 3540, 3691, 3729.

Ser. D. à 2.000 kor. Nr. 166, 174, 253, 700, 713, 900, 906, 1039, 1826, 1851, 1915, 2046, 2282, 2551, 2567, 2719, 2783, 3096, 3289, 3361, 3774, 3903, 3970, 4078, 4332, 5153, 5193, 5271, 5924, 6009, 6515, 6688, 6987, 7031, 7111, 7130, 7294, 7408, 7633, 8087, 8107, 8210, 8263, 8452, 8626, 9101, 9609, 10560, 10849, 10850, 10900, 10918, 11021, 11100, 11272, 12034, 12839, 12941, 13007, 15716, 13726, 13779, 14003, 14058, 14462, 14526, 14906, 15035, 15587, 15621, 15710, 15800, 16000, 16128, 16300, 16599, 16710, 17211.

Ser. E. à 10.000 kor. 142, 149, 809, 901, 1287, 1304, 1339.

Wylosowane obligacje wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1. maja 1902 za zwrotem tych obligacji i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

Wrazie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacji wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacje i kupony przesyłać będzie kasa krajowa należność pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadesyłającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadsyłać należy kwit wraz z obligacją, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypła-ekwiwalentu.

Spłata kapitału nastąpi:

we Lwowie: w Kasie krajowej.
w Krakowie: w fili Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim; i w domu bankowym A. Mendelsburga.
w Pradze: w zakładzie „Zivaostenská Banka pro Cechy a Moravu v Praze“.

Oprócz tego wypłać obligacje i kupony pożyczki krajowej z roku 1893 na rachunek funduszu krajowego następujące domy bankowe:

w Wiedniu: Unionbank.
w Pradze: Českí Eskont Bank.
w Tryeście: Filia Unionbanku.
w Berlinie: Mendel et Comp., Robert Warschauer et Comp.
w Hamburgu: Norddeutsche Bank.
w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effecten und Wechsel-Bank i Bracia Bethmann.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 1. lutego 1902.

ostatniej woli, w przeciągu jednego roku się zgłosił w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Pacułem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, dnia 21. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 66/2, Cw. 76/2, Cw. 90/2, Cw. 97/2, Cw. 98/2 (2) (933 1-3)

Przeciw Mojżeszowi Holländerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Abenda, kupca w Rzeszowie, Goldę Glanzer, Natana Kohanego, Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie i Markusa Ecksteina, kupca w Rzeszowie pozwy wekslowe o 2000 kor., 2000 kor., 2000 kor., 2000 kor., 3000 kor. i 3000 kor.

Na podstawie pozwów wydane zostały nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Holländera, ustanawia się p. adw. dra Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Holländera w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 27. stycznia 1902.

Kundmachung.

(907)

Der Landesauschuss des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau macht hiemit bekannt, dass bei der am 1. Februar 1902 vorgenommenen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen des Galizischen Landesanlehens vom Jahre 1893 zur Rückzahlung gezogenen wurden:

XVIII. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1893.

Ser. A. à 100 kor. Nr. 196, 272, 705, 786, 1442, 1548, 1675, 1705, 1816, 2060, 2810, 2994, 3253, 3346, 34-6, 3550.

Ser. B. à 200 kor. Nr. 112, 301, 461, 638, 1007, 1044, 1581, 16-4, 1624, 1643, 1794, 1892, 1910, 2039, 2320, 2437, 2666, 2710, 3173, 3394, 3461, 4089, 4243, 4397, 4626, 4708, 5173, 5200, 5217, 5361, 5709, 5949, 6173, 6175, 6258, 6367, 6861, 7433, 8462, 8923, 9819, 10242, 10165, 10565, 10717, 10965, 11100, 11137, 11246, 11331, 11515, 11750, 11868, 11886, 12124, 12767, 12784, 13032, 13085, 13442, 136-8, 13780, 13915, 14737, 14840, 15647, 15825, 16143, 16233, 16383, 16492, 16606, 16948, 17110, 17132, 17375, 17427, 17648, 17653, 18174.

Ser. C. à 1.000 kor. Nr. 86, 505, 543, 644, 715, 104-3, 1123, 1317, 1362, 1444, 1582, 1660, 1683, 2010, 2107, 2404, 2658, 3540, 3691, 3729.

Ser. D. à 2.000 kor. Nr. 166, 174, 253, 700, 713, 900, 906, 1039, 1826, 1851, 1915, 2046, 2282, 2551, 2567, 2719, 2783, 3096, 3289, 3361, 3774, 3903, 3970, 4078, 4332, 5153, 5193, 5271, 5924, 6009, 6515, 6688, 6987, 7031, 7111, 7130, 7294, 7408, 7633, 8087, 8107, 8210, 8263, 8452, 8626, 9101, 9609, 10560, 10849, 10850, 10900, 10918, 11021, 11100, 11272, 12034, 12839, 12941, 13007, 15716, 13726, 13779, 14003, 14058, 14462, 14526, 14906, 15035, 15587, 15621, 15710, 15800, 16000, 16128, 16300, 16599, 16710, 17211.

Ser. E. à 10.000 kor. 142, 149, 809, 901, 1287, 1304, 1339.

Die ausgelosten Schuldverschreibungen werden am 1. Mai 1902 gegen Rückstellung derselben und der, am Zahlungstermine noch nicht fälligen Coupons im vollen Nennwerthe eingelöst.

Der Werth der etwa fehlenden Coupons, wird bei der Einlösung der Schuldverschreibung in Abgleich gebracht werden.

Für die der Landeskasse übersendeten Schuldverschreibungen und Coupons, wird dieselbe mittelst Post auf Kosten und Gefahr der Übersenders die Baarschaft übermitteln.

Der Landesauschuss macht aber aufmerksam, dass den verlostten Schuldverschreibungen die Quittungen beigelegt werden sollen, im widrigen Falle nimmt der Landesauschuss keine Verantwortung für die Verspätung in der Auszahlung der Rückzahlungsbeträge.

Die Einlösung der ausgelosten Schuldverschreibungen erfolgt:

in Lemberg: bei der Landes-Kasse.
in Krakau: bei der Filiale der Landesbank der Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau; und bei der Bankfirma A. Mendelsburg.

in Prag: bei der Anstalt „Zivnostenská Banka pro Cechy a Moravu v Praze“.

Ausserdem werden auf Rechnung des gal. Landesfonds die Schuldverschreibungen und Coupons der Landesleihe vom Jahre 1893 folgende Bankhäuser einlösen:

in Wien: die Unionbank.
in Prag: Böhmisches Escompte Bank.
in Triest: Filiale der Unionbank.
in Berlin: Mendelssohn & Comp., und Robert Warschauer & Comp.
in Hamburg: die Norddeutsche Bank.
in Frankfurt a. M.: die Deutsche Effecten und Wechselbank und Gebrüder Bethmann.

Vom Landesauschusse des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau.
Lemberg, am 1. Februar 1902.

L. cz. T. 20/00 (1) (964 1-3)

Na wniosek Gittli Griffel wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładowej tutejszej kasy oszczędności Nr. 5.923/20 729 na 36 kor. opiewającej, wzywa się każdego posiadacza, ażby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni swoje prawa zgłosił, inaczej bowiem książeczka ta za amerykańską uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3 grudnia 1900.

L. cz. T. 1/1 (7) (910 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju wdraża w myśl postanowienia §. 6 ust. z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. postępowanie, celem uznania od przeszło 30 lat nieznanego z miejsca pobytu Maksyma Holubec z Tucholki za zmarłego.

Równocześnie ustanawia się p. Artura Madejskiego c. k. notariusza w Skolem kuratorem z miejsca pobytu nieznanego Maksyma Holubec, a substytutem kuratora Hycia Charvton, rolnika z Tucholki.

Jednocześnie wzywa się wszystkich, którzyby o jego życiu lub śmierci mieli jaką wiadomość, by taką do dnia ostatniego kwietnia 1903 tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi p. Arturowi Madejskiemu, c. k. notariuszowi w Skolem udzieliłi gdyż w przeciwnym razie Maksym Holubec za zmarłego uznanym zostanie

Stryj, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. A. XII. 384/1 (2) (867 1-3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie, podaje do wiadomości, iż dnia 17. stycznia 1901 zmarł Antoni Tryka z Piasków ad Kraków nie pozostawiający ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu Franciszka Trynki, Józefa, Katarzyny, Ignacego i Franciszka Pokucyńskich, a nadto nie mając wiadomości co do innych ewentualnych dzieciów koniecznych wzywa wszystkich pomienionych niewiadomych z miejsca pobytu, oraz z życia i miejsca pobytu nieznanych dzieciów, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu licząc zgłosili się w sądzie z prawami swemi do tego spadku, i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku. w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i zastępującym w tej sprawie kuratorem p. dr. Zygmantem Eibenschützem adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XII.

Kraków, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. C. 22/2 (1) (942)

Przeciw Szczepanowi Wasilkowskiemu, niegdys ekonomowi w Gwoźdzu starym, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniezionym został do c. k. sądu powiatowego w Gwoźdzu przez Semena Kieciariuka Danytra pozew o prawo odkupu realności lwh. 560 Gwoździec stary.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Mieczysława Walkowskiego w Gwoźdzu starym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Szczepana Wasilkowskiego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. C. 5/2 (1) (955)

Perla Kapban w Staruni, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Solwinie przeciw niobjętej masie spadkowej Jony Fabna Bega o własność gruntu lwh. 741 gminy Starunia ma być doręczona uchwałą z dnia 9. stycznia 1902 l. cz. C. 5/2 (1), którą wyznaczono audyencyę na dzień 19 lutego 1902 o g. dz. 11 rano.

Ponieważ masa spadkowa b. p. Jony Fabna nie jest dotychczas objęta, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Izraela Tagera, kupca w Staruni.

Tenże kurator zastępywać będzie praw powyższej masy w rzeczonych na jej koszt i niebezpieczeństwo

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Solořwina dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. C. II. 298/1 (2) (950)

Przeciw nieobecnemu Janowi Wołosowi, synowi Wawrzyńca, rodem z Łąki powiatu Rzeszów przedtem sługa w Łańcucie wnieśli Murya Fleszar i małoletnia Anie a Fleszar w Łańcucie pozew o ojcówstwo i alimenty.

Pierwsza rozprawa odbędzie się 21. lutego 1902 o godz. 9 rano.

Kuratorem nieobecnego ustanowiony, adw. dr. Szpunar w Łańcucie aż do zgłoszenia się jego lub ustanowienia pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut 24. stycznia 1902.

G. Z. V. I. 1/2 (3) (852)

Dem Herrn B. Laufer, Uhrenhändler in Stryj dermalen in Zaleszczyki, ist in der bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Zaleszczyki anhängigen Rechtssache wider Herrn Johann Nowak, Kaufmann in Zaleszczyki wegen Zahlung des Betrages von 170 K. und 75 K. 75 H. sammt 5% Zinsen seit 1. Februar 1902 dr. Beschluss vom 29. Jänner 1902 Geschäftszahl V. I. 1/2 (3) zuzustellen, womit zur Sicherung des Anspruches desselben auf Zahlung obigen Betrages die Verwahrung in der der Waarenhandlung des Gegners vorfindliches Waaren bis zur Höhe von 400 K. bewilligt wurde.

Da der Aufenthalt des Herrn Johann Nowak unbekannt ist, wird ihm zur Wahrung seiner Rechte Herr Dr. Schauer, Adv. in Zaleszczyki, zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Herrn Johann Nowak in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirks Gericht, Abteilung I.
Zaleszczyki, am 29. Jänner 1902.

L. cz. Cw. 52/2 (1) (934)

Przeciw Salomonowi Schampanier z Brodów, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniezionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego Oddział II. w Złoczowie przez Ozyasza Fritta, kupca z Brodów pozew o 267 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 20. stycznia 1902 l. cz. Cw. 52/2 (1).

Celem strzeżenia praw Salamona Schampaniera, ustanawia się p. adw. dra Kołaczewskiego w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Schampaniera w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 20. stycznia 1902.

K. k. priv. Oesterreichisches Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten.

Kundmachung.

Bei der am 1. Februar 1902 im Beisein eines k. k. Notars stattgehabten öffentlichen Verlosung unserer 4% Obligationen (Schuldverschreibungen) wurden gezogen:

1. von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie A die Nummern 372, 522, 831, der Serie I. die Nummern 11110, 11256, 11293, 11736, 11759, 12620, 12623, 12708, 12906, 13073, 13136, 13426 der Serie II. die Nummern 58, 68, 94, 447, 1496, 1708, 1806, 1925, 1942, 1967 der Serie III. und die Nummern 16, 655, 779, 867 der Serie IV.

2. von Obligationen (Schuldverschreibung) Kategorie A Emission 1901 die Nummern 119, 169, 595, 738, 793 der Serie II. die Nummern 89, 224, 380, 451 der Serie III. und die Nummern 353, 438 der Serie IV.

3. von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie B die Nummer 596 der Serie II. die Nummern 132, 163 der Serie III. und die Nummern 538, 573 der Serie IV.

Die Rückzahlung der verlosteten Titres erfolgt vom 1. August 1902 ab für die obbezeichneten Nummern der Serie I. mit je 10.000 Kronen, für die obbezeichneten Nummern der Serie II. mit je 2000 Kronen, für die obbezeichneten Nummern der Serie III mit je 400 Kronen und für die obbezeichneten Nummern der Serie IV. mit je 200 Kronen, und zwar bezüglich der vorerwähnten Obligationen Kategorie A

in Wien bei unserer Hauptcassa und bei der Liquidatur der Niederösterreichischen Escompte Gesellschaft,

in Budapest bei der Vaterländischen Bank-Actien-Gesellschaft, in Berlin bei den Herren Robert Warchauer & Co.,

in Frankfurt a.M. bei Herrn Jacob S. H. Stern,

in Hamburg bei den Herren Joh. Berenberg, Gossler & Co.,

bezüglich der ausgelosten Obligationen Kategorie A Emission 1901 und bezüglich der ausgelosten Obligationen Kategorie B

in Wien bei unser Hauptcassa und bei der Liquidatur der Niederösterreichischen Escompte-Gesellschaft.

Mit 1. August 1902 hört die Verzinsung der gezogenen Obligationen auf; nach dem 1. August 1902 werden wir die auf die obbezeichneten Nummern entfallenden, in unserer Verwahrung befindlichen Nominalbeträge — unbeschadet der diesfalls jeweilig geltenden gesetzlichen und statutarischen Bestimmungen — bis zu deren Erhebung durch die Berechtigten zu Gunsten der Letzteren, und zwar bis auf Weiteres mit zwei Percent p. a. verzinsen.

Re tanten aus früheren Ziehungen: Die am 1. Februar 1899 mit dem Rückzahlungstermin des 1. August 1899 ausgeloste Obligation Kategorie A, Serie III. Nr. 2217 zu 400 Kronen, die am 1. Februar 1900 mit dem Rückzahlungstermin des 1. August 1900 ausgeloste Obligation Kategorie A, Serie II. Nr. 12872 zu 2000 Kronen, die am 1. August 1900 mit dem Rückzahlungstermin des 1. Februar 1901 ausgeloste Obligation Kategorie A, Serie IV. Nr. 175 zu 200 Kronen, die am 1. Februar 1901 mit dem Rückzahlungstermin des 1. August 1901 ausgelosten Obligationen Kategorie A, Serie II. Nr. 8635 und Nr. 9973 zu je 2000 Kronen, Serie III. Nr. 2385 zu 400 Kronen und die am 1. Februar 1901 mit dem Rückzahlungstermin des 1. August 1901 ausgeloste Obligation Kategorie B, Serie IV. Nr. 87 zu 200 Kronen.

Wien, am 1. Februar 1902.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Do naszych czytelników!

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(tom miesięcznie)

które w ciągu 1902 roku zawierać będą oprócz powieści: „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, „Zerawie“, „Sen“, „Muszę wypeczęć“, także

OGNIEM I MIECZEM

ozdobione ilustracyami Antoniego Piotrowskiego

otrzymują bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyjątkowo dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą twórczość tego autora, stanowiąc kompletną wspaniałą ceną bibliotekę Sienkiewiczowską. Prócz tego otrzymują bezpłatnie wszystkie prenumeratorowie nadzwyczajne premium, obraz artysty Alchimowicza „Nad grobem Robaka“, odbity kolorami na grubym welinie.

Wydajemy także, znakomite nie znane u nas dzieło historyczne Kraszewskiego „Pejska w czasie trzech rozbiorów“, około 10 arkuszy druku, ilustrowane, które nabywać mogą prenumeratorowie Tygodnika za dopłatą 18 kor. bez oprawy, 25 kor. 50 hal. w oprawie. Tom I. wyjdzie w marcu, całość w ciągu 1902 r.

Niezależnie od tego rozszerza Tygodnik dział: beletrystyczny, historyczny, społeczno-informacyjny z rubryką odkryć i wynalazków, artykuły wstępne, krytyki literacko-artystyczne z rubryką o sztuce stosowanej i t. d.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantery piśm.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.: należność tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opasowania.

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Doniesienia prywatne.**Obwieszczenie.**

Ponieważ na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Członków „Kasy zaliczkowej w Glinianach“ Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, dnia 3. lutego 1902, brakowało odpowiedniego kompletu Członków wymaganego według § 46. statutu do powzięcia uchwały nad punktem czwartym pierwszej ogłoszonego porządku dziennego t. j. zmiany i uzupełnienie §§ 4., 7., 12., 58., 77. i 78. statutu, przeto zwołuje się niniejszem

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z tym samym porządkiem dziennym, które się odbędzie się dnia 17. lutego 1902 o godzinie 3-ciej po południu w biurze Stowarzyszenia.

Gliniany, dnia 5. lutego 1902.

Rada nadzorcza „Kasy zaliczkowej“ w Glinianach

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

M. Auor prezes.

D. Hochberg sekretarz.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu pelitem 1 1/2 centa, tustym
p-litem 2 centy.

Kurs socjologii dla Pan 2 razy tygo-
dnio dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Ma-
leckiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne
wykonuje w grawurze litografia staur-pigian-
ska 1. 9. wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci i z matką
staruszką proszą o pomoc, Gramatyka, Ły-
czakowska 22.

Do sere litosciwych udaje się familia be-
dąca w ostatniej nędzy z 3 dziećmi, których
ojciec jest ciemny a matka obłożnie chora u Nad-
brzezna 11 Anna Wilkowa.

Dyetaryusz

z wyraźnym czytelnym wyrobionem piśmie mogący
wykazać się chlubnymi świadectwami z prowadzenia
działów manipulacyjnych a to Dziennik podawczy
i Reżystraturę poszukuje p. sady przy c. k. Staro-
stwach i innych c. k. Urzędach. — Zgłoszenia pod
lit. A B poste restante Tarnów.

Meble gięte.

Bracia Terenyarze św. Franciszka posłu-
gujący ubogim, Lwów, ulica Klepa-
rowska 15 — wózek zabiera meble do
naprawy i rozwozi naprawione i nowo
zakupione.

MAŚC NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, pry-
szcze, czerwoności, krosty, wagner,
wysypkę, liszaje, hemeroidy, swę-
dzenie chroniczne, łupież i wyrzuty
na czesłach ciała porostych włosów
na i wszelkie słabości naskórne:
wstrzymuje natychmiast wypadanie
włosów na brwiach i głowie i sku-
tecznie działa na porost włosów.

Słoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w apte-
ce p. MOULIN, 30, ulica Louis de Graad.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikołascha, We-
wińskiego Beisera, S. Lepińskiego, Ehrbara i Ru-
ckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego,
Redyka i Wiszniewskiego.

Ogłoszenie licytacyi.

Według zarządzenia c. k. Sądu powiatowego w Nowemiole oobędzie się
sprzedaż w drodze publicznego przetargu koni powozowych, wierzchowych
i ogierów, oraz powozów, wózków, sani i uprzęży pozostałych w spadku po
ś. p. Kazimierzu Tuczyńskim właścicielu Skoryk, poczawszy od dnia 20
lutego 1902 w Skorykach, poczta Skoryki stacya kolejowa i telegraficzna
Podwoleczyska.

Skoryki, dnia 5. lutego 1902.

Ks. Józef Krasnospera
kuraor masy spadkowej.

REDAKCJA

Tygodnika MÓD i Powieści

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne
ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mÓD

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacje z dziedziny higieny;
Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział
technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.
Dział literacki: Balletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye
społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszernie korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycja Tygodnika MÓD i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycja.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie-
deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne,
pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume-
ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po
cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokółowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej

Podróże Towarzyskie

do Nicei, po Włoszech, do Lissabamu, Algieru, Tunisu,
Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy
urządza od 2. lutego poczawszy

Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.

Zgłoszenia przyjmuje

Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokółowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana.

Prospekta i programy bezpłatnie.

Do sere litosciwych polecamy Maryę Pa-
wlikowską, wdowę z czworgiem dzieci, przy
ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną
wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-
cheng zł. 2, Soucheng zbiór majo-
wy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kgr.
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów

„Stella“

najnowszy opatentowany szwajcarski instru-
ment samogrający z metalowymi nutami bez
haczyków (niemieckie wyroby Symfoniony
i Pholifony posiadają nuty z haczykami które
szybko się zużywają).

A. Sobolewski

Zegarmistrz

Hote Francuski.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Auf jede Aktie der Oesterreichisch ungarischen
Bank entfällt für das zweite Semester 1901 (45. Di-
videnden-Coupon) eine Dividende von

Vierzig Kronen 60 Heller,

welche vom 4. Februar l. J an bei den Hauptan-
stalten in Wien und Budapest, sowie bei sämt-
lichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen
Bank ausbezahlt wird.

Wien, am 3. Februar 1902.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Biliński
Gouverneur.

Suess
Generalrath.

Pranger
Generalsekretär.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Bank austriacko-węgierski.

Za drugie półrocze 1901 r. (45. kupon dywi-
dendowy) przypada na każdą akcyę Banku austry-
acko-węgierskiego dywidenda w kwocie

czterdzieści koron 60 halerzy,

którą wypłacać będą, od 4. lutego b. r. poczawszy,
zakłady główne Banku w Wiedniu i Budapeszcie,
jakoteż wszystkie filie Banku austriacko-węgier-
skiego.

Wiedeń, dnia 3. lutego 1902.

Bank austriacko-węgierski

Biliński
Gubernator.

Suess
Generalny radea.

Pranger
Generalny sekretarz.

(Przedruk nie będzie płacony).

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzy-
czne, transkrypcye operowe, kompozycye salonowe, utwory na
4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nada-
jące się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej.
Daje rocznie około 300 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru
kłada się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzy-
pca. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcja, w miarę ukazwania się war-
tościowych nowości zagranicznych, podaje tabowe uwzględnienie: tym sposobem
wydawnictwo to starowie będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,
umiejtnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu,
interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką
pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.),
rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycja „Melomana“ dla Galicyi:

Sokółowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.
Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas staroży nie osię 8 zł. (16 kor.)